



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
21
WRZEŚNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 182 (13727)

Cena 1 Lt

100 dni rządów

Kawa u premiera



Premier Litwy Rolandas Paksas, przez jednych atakowany i krytykowany, przez drugich chwalony - ostatnie dni jest w centrum szczególnej uwagi z racji 100 dni rządów. Wczoraj R. Paksas z samego rana spotkał się z dziennikarzami, z którymi wypił poranną kawę

Fot. ELTA

W ubiegłą sobotę lotnik Jurgis Kairys zrealizował swój zamiar

Tak, jak pragnął

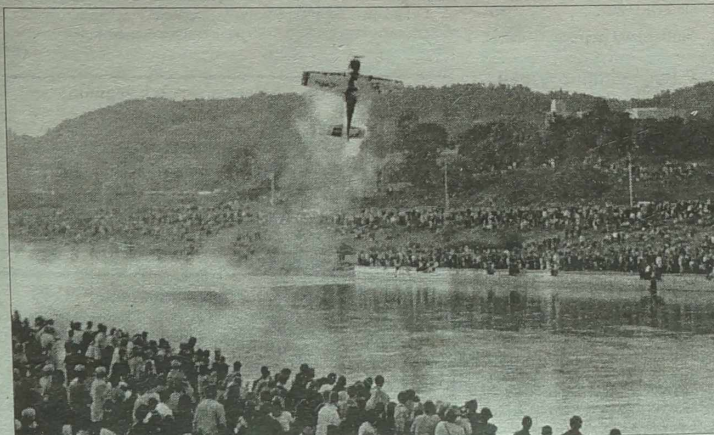
"Najtrudniejszym było wybranie właściwego dnia przelotu. Dwa razy przelot pod dziesięcioma mostami Wilii był odkładany, ponieważ ludzie wciąż jeszcze nie mogli wykopać kar- tofli. Teraz, kiedy już wykopki się za-

kończyły, nadszedł czas, aby zrobić ludzom święto" - mówił Jurgis Kairys po pomyślnym zrealizowaniu swego zamiaru.

Tłumy ludzi różnego wieku, różnej narodowości, zupełnie tak, jak pragnął

lotnik, w rozmowie z "Kurierem", zebrały się całymi rodzinami, paczkami. Niektórzy z butelką piwa, inni z litewską flagą narodową, jeszcze inni - z niemowlęciem na rękę.

(Dokończenie na str. 3)



"Kobra" w wykonaniu Jurgisa Kairysa

Fot. Marian Paluszkiwicz

W numerze:

Kraj

str. 2

Na Litwie Dzień Choroby Alzheimera obchodzimy po raz pierwszy.

Konkursy

str. 5

Wszystko w swoim ręku trzymał matematyczny autorytet nad autorytety Pitagoras.

Znad Morza

str. 6

Wszystko jest teraz w Po- łudzie jakieś ki- czowate, niena- turalne, zapo- zyczone... Tyl- ko zachód słoń- ca jest auten- tyczny i maje- statyczny.



Spotkania

str. 7

A jednak zostawił prze- cież Bronisław Piłsudski na Sachalinie duży kawał serca i naj- szersze wy- razy wdzięcz- ności dla tych tu ludzi i na pewno dla tej, którą musiał darzyć uczuciem nie tylko zmysłowym.



Świat

str. 8

Nigdy nie czuła się zbyt dobrze wśród kremlowskich żon.

Zmarła Raisa Gorbaczowa

Raisa Gorbaczowa zmarła wczoraj w szpi- tału w Muenster w Niem- czech.

Chora na białaczkę 67- letnia małżonka byłego pre- zydenta ZSRR, Michaiła Gorbaczowa, zmarła na sku- tek załamania krążeniowego, któremu uległa przed tygo- dniem. Od niedzieli nieprzy- tomna pacjentka znajdowała się na oddziale intensywny terapii.

Raisa Gorbaczowa była leczona w niemieckiej klini- ce od prawie ośmiu tygodni. Przez cały czas towarzyszył jej mąż.

O „Pierwszej Damie Pierestrojki” czytaj na str. 8



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DĘBICA

SENTENCJA DNIA

Bezmyślnych uwalnia od smutku czas, mądrych - logika.

Epikur



4 770789 000005

Kalejdoskop aktualności

Wojaz

Prezydent Valdas Adamkus dzisiaj rozpoczął wizytę państwową w Czechach, która miała się odbyć jeszcze wiosną, ale została odłożona w związku z chorobą Vaclava Havla.

W ciągu dwudniowej wizyty V. Adamkus spotka się z V. Havlem, przewodniczącą Senatu, premierem, merem Pragi, odwiedzi siedzibę radia Wolna Europa, Uniwersytet im. Karola.

Finansowy zastrzyk

USA w przyszłym roku zamierzają zwiększyć pomoc finansową dla Litwy na doskonałość ochrony kraju.

Wczoraj minister ochrony kraju Česlovas Stankevičius spotkał się z delegacją, kierowaną przez dyrektora gen. Agencji Wsparcia Bezpieczeństwa Departamentu Obrony USA gen. ltn. Michaela Davisona i omówił znaczenie pomocy finansowej USA dla ochrony kraju.

Minister poinformował, że taki projekt zwiększenia pomocy omawiają Senat i Kongres USA i jeśli te plany zostaną zaakceptowane, w przyszłym roku Litwa może liczyć na blisko 8 mln dolarów USA.

Dymisja

Decyzją w sprawie rezygnacji Povilas Gylisa ze stanowiska pierwszego zastępcy przewodniczącego LDPP rada partii rozpatrzy w październiku.

Gylis podanie o dymisję złożył 17 września. Motyw rezygnacji nie podał, ale istnieją przypuszczenia, że ten krok może być związany ze skandalem wokół dzialek.

W 1993 r., będąc ministrem spraw zagranicznych, P. Gylis w pobliżu Zielonych Jezior od samorządu nie po cenie rynkowej nabył działkę pod budowę domu.

Aukcje

W następnym tygodniu w "Lietuvos Bankas" odbędą się dwie aukcje papierów wartościowych rządu.

27 września zostaną sprzedane wydane na okres trzech miesięcy papiery wartościowe na sumę 50 mln litów. Zostaną one wykupione 23 grudnia 1999 r.

Na aukcji 28 września będą sprzedawane roczne weksle skarbu państwowego na sumę 60 mln litów, które będą wykupywane 29 września 2000 r.

Konsultacje medyczne

Specjaliści japońskiego koncernu optycznego "Hoya Lenz" w dniach 21-23 września na wystawie "Baltoptic" zaprezentują swe wyroby oraz przeszkolą litewskich specjalistów optyki.

Litewscy specjaliści, którzy wezmą udział w szkoleniach i następnie będą pracowali z soczewkami kontaktowymi "Hoya", otrzymają certyfikaty spółki, potwierdzające kwalifikacje.

Uwaga - dzieci na rowerach

W celu zmniejszenia ilości wypadków wśród dzieci - rowerzystów na drogach i ulicach wczoraj w Kownie rozpoczęła się akcja "Uwaga - dzieci na rowerach".

W ciągu tygodniowej akcji policja drogowa będzie zatrzymywała jeżdżących ulicami młodocianych uczestników ruchu i sprawdzała ich legitymacje. Ta akcja ostrzegawcza ma na celu dopomóc dzieciom zapoznać się z przepisami ruchu i nabyć legitymację rowerzysty.

Półwiecze katedry

Na Litwie obchodzone jest 50-lecie wyższych studiów bibliotekarskich. W 1949 r. na Uniwersytecie Wileńskim z inicjatywy profesora Lwa Władimirowa zainicjowano studia bibliotekarskie.

W ciągu półwiecza bibliotekarstwo zdobyło mocne pozycje akademickie na Uniwersytecie Wileńskim. Na bazie katedry bibliotekarstwa powstały inne, pokrewne, tradycyjne oraz reprezentujące nowe kierunki badań katedry: systemów informacyjnych, księgoznawstwa, teorii komunikacji i informacji.

Jak żyje żołnierz

Wczoraj wizytą w Kowieńskiej Szkole Podoficerów rozpoczęła się dwudniowa wizytacja na Litwie attache wojskowych innych państw.

Obecnie na Litwie akredytowanych jest około 20 attache wojskowych, a w wizytacji uczestniczy 15. Kilku attache obrony reprezentują ich pomocnicy.

Dyplomaci wojskowi w ciągu tradycyjnego przeglądu zapoznają się z planami rozbudowy Wojska Litewskiego i realizowaną reformą z myślą o członkostwie w NATO. Attache wojskowi odwiedzą ponadto oddzielny batalion strzelców w Kownie, sztab lotnictwa wojskowego.

Tydzień uczelni

Mszą w kościele św. Mikołaja zainaugurowany został tydzień Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina.

Rektor tej uczelni Edmundas Zavadskas spotkał się z dziennikarzami. Omówiona została wizja uniwersytetu w roku 2000.

(ELTA, BNS)

Premierzy Litwy i Moldowy podpisali umowę

Premierzy Litwy i Moldowy podpisali umowę o rozwoju inwestycji i wzajemnej ochronie (na zdjęciu).

Ponadto ministrowie podpisali porozumienie o współpracy technicznej, naukowej i gospodarczej

między Ministerstwem Rolnictwa Litwy i Ministerstwem Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego Moldowy.

Premierzy Litwy i Moldowy wymienili poglądy na temat spraw międzynarodowych i regionalnych, interesujących obie strony.

W Sejmie delegacja Moldowy spotkała się wczoraj z przewodniczącym Sejmu Vytautem Landsbergiem, a w restauracji "Stiklių Bočiai" miała obiad z ministrem rolnictwa Edvardasem Makelisem.



Fot. ELTA

Dzisiaj - Dzień Choroby Alzheimera

Dzisiejszy dzień w świecie jest obchodzony jako Dzień Choroby Alzheimera. Na chorobę, która polega na zaniku pamięci, halucynacjach, stopniowym zmniejszeniu się funkcji i zmianie zachowania, zapada ostatnio coraz więcej osób w wieku od 65 do 85 lat.

Na Litwie Dzień Choroby Alzheimera obchodzimy po raz pierwszy. W celu zapoznania społeczeństwa z tą nieuleczalną na razie chorobą litewska Fundacja Wsparcia Choroby Alzheimera i Stowarzyszenie Naukowe Gerontologów i Geriatrów Litwy zorganizowało w samorządzie konferencję prasową poświęconą tej chorobie.

O chorobie Alzheimera, jej diagnostyce oraz relację z konferencji w samorządzie można będzie przeczytać na środkowej stronie ZDROWIE.

S.K.

Najbardziej zagrożeni - dzieci, starcy i rowerzyści

Uświadomić ryzyko

Wczoraj w Wileńskim Ośrodku Zdrowia Społecznego rozpoczęło się dwudniowe, litewsko-szwedzkie seminarium na temat "Prewencja wypadków drogowych i urazów".

Jak powiedziała zastępca dyrektora Ośrodka Irena Taraškevičienė, celem spotkania ze szwedzkimi specjalistami w tej dziedzinie jest uświadomić ludziom niebezpieczeństw, które czyhają na drogach Litwy i że skutki wypadków drogowych kosztują wiele nie tylko nas samych, ale również państwo. Dlatego warto zwrócić uwagę na prewencję, czerpiąc doświadczenie np. od kolegów ze Szwecji. Tym razem na Litwie gościli pracownicy szwedzkiego Stowarzyszenia Niechronionych Uczestników Ruchu Drogowego (dzieci i rowerzyści), którzy opowiedzieli m. in. o sytuacji w swoim kraju i podzieliли się wrażeniami odniesionymi z pobytu na Litwie. O tym trochę szerzej w jednym z zestawów prawozdrożności.

Inf. wł.

Każdy może wypowiedzieć swe zdanie

Koncepcję urządzenia w lesie Grutas parku sowieckich rzeźb upoważniona do tego komisja rozprawy będzie do 27 września, a w październiku ma ją opublikować.

Doradca premiera, członek komisji rządowej Ramutė Salaviejūtė poinformowała, że Litewskie Centrum Badania Ludobójstwa i Rezystencji przedstawiło członkom komisji opracowaną koncepcję.

Salaviejūtė poinformowała, że członkom komisji zlecono w ciągu tygodnia zapoznać się i zanalizować wniosek centrum o tym, jak mają być eksponowane sowieckie rzeźby w lesie Grutas, jaka informacja zostanie podana zwiedzającym parku.

Członkowie komisji będą musieli wyrazić swoje uwagi i złożyć wnioski.

Po 1 października ostateczna redakcja koncepcji ma być zgłoszona do dyskusji społecznej.

Tworzone na koszt przedsiębiorcy Viliūmusa Malinauskasa muzeum rzeźb pod gołym niebem kilka miesięcy temu wzbudziło dyskusje polityków i społeczeństwa na temat uporządkowania tej sowieckiej spuścizny.

Na prośbę Sejmu rząd powtórnie rozprawy, czy zgodnie z literą prawa nienaganna jest uchwała rządu z 31 grudnia 1998 r. o przekazaniu zniesionych rzeźb ideologicznych okresu sowieckiego instytucji publicznej "Hesonas klubas" na czasowe nieodpłatne przechowanie.

Ministerstwo Sprawiedliwości ustaliło, że 42 rzeźby sowieckie legalnie przekazane zostały powstającemu parkowi.

(BNS)



Z bólem w sercach żegnamy

Karola

Rogowskiego.

Wyrażamy głębokie współczucie Rodzicom i całej rodzinie.

Koleżanki, koledzy z 2h klasy i wychowawczynie Szkoły Średniej im. Jana Pawła II



W głębokim bólu łączymy się z rodziną Rogowskich z powodu tragicznej śmierci ukochanego syna Karolka.

Grono nauczycieli i uczniów klasy Xb Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego



Podzielamy głęboki ból Józefa

Kwiatkowskiego

w związku ze zgonem ukochanego Matki.

Rodzina Żołnieruków z Solecznik

Tak, jak pragnął



Bohater dnia najbardziej jest wdzięczny swojej żonie. Obok - młodszy syn Simas był dumny ze swego tatusia

(Dokończenie ze str. 1)

Spojrzenia wszystkich były skierowane w jeden punkt, który raz był wysoko, wysoko, raz tuż nad głowami ludzi. "Jak pomyślę, że tam siedzi człowiek, strasznie mi się robi" - mówi pewna kobieta do swego męża. Inni wstrzymywali oddech, kiedy pilot przelatywał obok hotelu "Lietuva". Skrzydła samolotu akrobatycznego "Su-26", których rozpiętość wynosi 8,2 m, omal nie zaczęły tego ogromnego gmachu.

Podobnych numerów akrobatycznych był cały szereg. Trudno nawet powiedzieć, co zrobiło większe wrażenie - czy przelot pod mostami, czy przewracanie się do góry nogami, "rysowanie" w niebie korkociągów, pętli, czy wykonanie słynnej kobry. Najwięcej emocji wśród widzów dostarczył przelot pod mostami Zwierzynieckim i Zielonym, kiedy samolot z prędkością 300 km/h nurkował przez 6-metrową przestrzeń pomiędzy powierzchnią wody a konstrukcją mostów. Zresztą, Kairys obiecywał niespodzianki.

Niespodzianki jednak bywały różne - w dniu przelotu pilot na skrzyżowaniu koło zakładu "Küro aparatura" miał wypadek samochodowy i przód jego sportowej czarnej hondy zmiażdżony został doszczętnie. Co na to lotnik? "Zdarza się. To nie przeszkadza memu lotowi" - mówił trzymając w ręku tabliczkę rejestracyjną, która w wyniku wypadku odpadła od auta.

Chce być jeszcze popularniejszy

Biały Most był kulminacją całej prezentacji akrobatycznej Kairysa. Pod tym mostem przeleciał aż cztery razy. Właśnie tu stał ekran, na którym bezpośrednio transmitowano przelot powietrznego akrobata. Na moście odbyła się też konferencja prasowa.

Jako pierwszą uściślał żonę Birutę. To właśnie do niej skierował największe wyrazy podzi-

kowania za jej cierpliwość i wiarę: "Dziękuję wszystkim za cierpliwość, a najbardziej mojej żonie. Ona przeczuwała, że nie zbieram się robić głupstw" - mówił pilot. Lotnikowi gratulowali posłowie na Sejm, przedstawiciele samorządu, dziennikarze, sponsorzy, jego najbliżsi. Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis przyszedł z trojgiem wnucząt, aby złożyć życzenia bohaterowi dnia.

Zawody światowe mogą odbyć się na Litwie

Najbardziej entuzjastycznie słynnego pilota witają jednak tłumy ludzi. "Jurgisie, przyjechali-

była masa ludzi." - mówił Kairys.

"Najtrudniejszym było pokonanie Mostu Zielonego, ponieważ pod nim są przewody, dlatego musiałem obniżyć się do poziomu rzeki, a most bardzo niski i musiałem bardzo się zastanawiać - lecieć, czy nie. Dlatego tam postanowiłem się nie bawić i przeleciałem tylko jeden raz" - mówił na konferencji prasowej pilot.

Jurgis Kairys swój przelot, którego odpowiedzialność cywilna była ubezpieczona na 10 mln litów, poświęcił zbliżającemu się nowemu tysiącleciu.

Organizator światowego pucharu lotnictwa akrobatycznego



Ludzie chcieli chociaż dotknąć swego bohatera

śmy ze Żmudzi. Podejść do nas" - wołano. I mnóstwo uścisków rąk, kartek prosiących o autograf, zdzieranie czapki. A lotnik się cieszył. Rozdawał autografy, rzucał czapki, koszulki, żartował, wstawał na balustradzie mostu, żeby być bliżej ludzi. Szkoda tylko, że nie słyszał oklasków po dolecie w czasie swego lotu. Za to mógł to oglądać z niebios: "Fantastyka, co widziałem z góry. Obok mostów i z obu stron rze-

ki Grand Prix Jean-Louis Monnet przyznał, że sobotni lot Kairysa jest pierwszym na świecie, jednak nie obawiał się o pilota, który jest zwycięzcą ostatniego pucharu Grand Prix, ponieważ "Jurgis jest bardzo dobrym lotnikiem". Monnet zapowiedział, że światowe zawody w wyższym pilotażu w 2000 roku mogą odbyć się na Litwie.

Agnieszka Skinder
Fot. Marian Paluszkiwicz



Międzynarodowa wystawa specjalistyczna - nie tylko dla medyków

Zaproszenie do krainy pigulek i wiertarek

Już od dzisiaj w wileńskim pałacu wystaw LITEXPO można zwiedzać 7 międzynarodową specjalistyczną wystawę BALTMEDICA/ BALTFARMA/ BALTLABOR/ BALTDENT/ BALTOPTIC'99.

W wystawie poświęconej medycynie bierze udział 178 firm, które eksponują wyroby 790 producentów z 36 krajów (m.in. Polski, Niemiec, USA, Włoch, Francji, Szwajcarii, Japonii i W. Brytanii).

Na wystawie zostaną zaprezentowane najnowsze osiągnięcia techniki w dziedzinie medycyny ogólnej, optyki i stomatologii.

Organizatorzy zapowiedzieli, że zwiedzający będą mogli nie tylko obejrzeć najnowocześniejsze urządzenia z tych dziedzin, ale także wypróbować działanie niektórych z nich na "własnej skórze". Nie wiadomo wprawdzie, czy wystawcy zaproponują zwiedzającym doznania "lekkiego i

niezwykle przyjemnego" działania nowoczesnej wiertarki stomatologicznej, ale na pewno chętni będą mogli zmierzyć ciśnienie lub tętno za pomocą nowoczesnego aparatu.

W ciągu czterech dni trwania wystawy będą przeprowadzane specjalistyczne seminaria. Dzisiaj odbędzie się seminarium poświęcone medycynie ogólnej, jutro - farmacji, pojutrze i w piątek - stomatologii.

Na wystawie swoje stoisko będzie miało Biuro Informowania Społeczeństwa, które jako pokój przyjęć przy Ministerstwie Zdrowia działa już cztery miesiące. Jak poinformowała Laima Janušonienė, przedstawicielka ministerstwa, celem pracowników Biura jest zapoznanie społeczeństwa z polityką zdrowotną przeprowadzaną przez władze.

Wystawa potrwa do 24 września. Wstęp dla zwiedzających - wolny.

Sabina Kozłowska

Lit nie zostanie zdewaluowany

W najbliższym czasie naczelne władze Litwy podejmą decyzję polityczną o tym, kiedy najlepiej zorientować litę na koszyk dolara i euro bądź bezpośrednio związać z euro. Poinformował o tym premier Rolandas Paksas.

Przewodniczący Zarządu Banku Litewskiego Reinoldijus Šarkinas potwierdził, że kierownictwo kraju przygotowuje się i zamierza omawiać sprawę zmiany orientacji lity. "W zasadzie wszystko jest do tego gotowe, potrzebne są tylko decyzje polityczne" - powiedział główny bankowiec kraju.

"Kiedy to nastąpi, lit nie zostanie zdewaluowany. Nie ma takiej potrzeby i podstawy" - oświadczył

premier. Powtórzył on wcześniejsze obietnice banku centralnego, że o zmianie orientacji lity społeczeństwo zostanie poinformowane pół roku przed zrealizowaniem tej decyzji.

Rząd R. Paksasa, chcąc zrealizować program swej działalności, w latach 1999-2000 zamierza wspólnie z Bankiem Litewskim opracować w 1-3 kwartale roku 2000 nowelizację ustawy o niezawodności lity w związku ze związaniem go z koszykiem USD i euro lub bezpośrednio z euro.

Działający od 1994 r. na Litwie zarząd walutowy związał lit z USD w relacji 4:1.

(ELTA)

Zespół pieśni i tańca „Wileńszczyzna”, który wielokrotnie występował w Anglii, Danii, Belgii, Holandii, Francji, Niemczech oraz Stanach Zjednoczonych Ameryki, ogłasza zapisy kandydatów na nowych członków (chłopców i dziewcząt). Mogą być uczniowie szkół średnich (nie niżej klasy IX).

Eliminacje odbędą się w czwartek, 23 września, o godz. 18.00 w Szkole Średniej nr 5 (ul. Antokol 33) pokój 49. Informacje pod nr tel. 34-16-91.

Zespół „Wileńszczyzna”

Dobry początek - to połowa drogi

Coraz aktywniej działa klub młodzieżowy Wileńskiego Towarzystwa Ochrony Środowiska, ściśle współpracujący z dyrekcją parków regionalnych w Pavilnysie (Kolonii Wileńskiej) i Werkach. Ma on kolegów w Niemczech, Polsce i Czechach.

W tym roku w parku regionalnym Kolonii Wileńskiej na koszt niemieckiego funduszu BUND zorganizowano już czwarty międzynarodowy oboz młodzieżowy na koszt funduszu BUND odbywały się na Mierzei Kurońskiej i w Rusnė. Młodzi obozowicze - miłośnicy przyrody z Wileńskiego Towarzystwa Ochrony Środowiska, Niemiec, Polski, Czech i Turcji nieźle popracowali w parku regionalnym. Urządzili stoiska informacyjne na końcu ulicy Śilo, odnowili zegary słoneczne na szlaku poznawczo-historycznym, uporządkowali schody, prowadzące na XIII-wieczny kurhan w Puszkarni, ukształtowali dwa okna krajoznawcze. Oznakowali również odcinki trasy dla pieszych w parkach leśnych Szwajcaria i Sapiezynki, wycieli zarośla wzdłuż Wilenki nie opodal dworu w Puszkarni.

Młodzież w parku regionalnym pracowała trzy dni. Następnie od-



wiedziła Werkowski Park Regionalny i Dziukijski Park Narodowy oraz Trocki Park Historyczny.

Fundusz niemiecki BUND sfinansuje też w przyszłym roku po-

dobne projekty porządkowania Pavilnysu i Werek, inne imprezy następnego międzynarodowego obozu młodzieżowego.

Rimantas Šinkūnas

Posłanka uczy dziennikarzy

Jedną z liderów konserwatystów, posłanka Rasa Juknevičienė twierdzi, że nie zamierza sądzić się z mediami, informując ich, że w połowie obecnego dziesięciolecia, przed upadkiem Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku (LAIB), wycofała swoje oszczędności.

Na wczorajszej konferencji prasowej wyraziła ona ubolewanie, że komisja etyki dziennikarzy i wydawców "nie odgrywa na Litwie większej roli". Konserwatystka wyraziła nadzieję, że mimo wszystko zadziałają przepisy i struktury wewnętrznej samoregulacji mediów.

"Nie sądzę, aby dziennikarze musieli unikać omówienia ważnych tematów, nie pisać o politykach, nawet o ich przeszłości", powiedziała R. Juknevičienė.

Apelowała ona do przedstawicieli mediów, aby "człowiekowi

oskarżanemu" umożliwić wyrażenie opinii w tymże artykule.

"Wyrażenie własnej opinii po tygodniu lub dwóch, gdy już cała Litwa obiegnie opinią jednostronną, jest czymś zgoła innym", stwierdziła R. Juknevičienė. Faktycznie prasa litewska na ogół ignoruje przyjęte w całym demokratycznym świecie prawo czytelników do odpowiedzi.

Juknevičienė powiedziała, że opublikowany w ubiegłym tygodniu w magazynie "Veidas" artykuł o wpływowym osobach, które wycofały oszczędności z LAIB, nie byłby gorszy, gdyby zapytano w nim o zdanie wspomnianych osób.

"Veidas" opublikował listę osób, które uratowały swoje oszczędności, w tym również R. Juknevičienė (podówczas jeszcze R. Rastauskienė), na której figurują też jej mąż adwokat Zenonas Juknevičius i jego córka.

Juknevičienė przyznała,

że wycofała z banku 2 tys. USD, ale zrobiła to, jak twierdzi, "po ukazaniu się w prasie niepokojących informacji o problemach w bankach komercyjnych Litwy".

R. Juknevičienė twierdzi, że w 1995 r. nie była ani wiceprzewodniczącą partii konserwatystów, ani posłanką, mogącą w jakiś sposób wpłynąć na zachodzące na Litwie procesy. Twierdzi, że wycofała swe oszczędności "razem z setkami, a może i tysiącami obywateli litewskich".

W oświadczeniu, skierowanym w ubiegłym tygodniu do komisji etyki, dziennikarzy i wydawców, twierdzi, że w jej odczuciu, "każdy odnosi wrażenie, że ludzie, których nazwiska figurują na tej uwypuklonej tablicy, są złodziejami".

Ówczesny premier rządu LDPP Adolfas Šleževičius, który wycofał swoje oszczędności z bankrutującego LAIB, był zmuszony do złożenia rezygnacji.

(BNS)



**KURIER
WILEŃSKI**

TRWA PRENUMERATA na listopad i grudzień

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codzienne - indeks 0044

1 mies. 19 Lt	2 mies. 38 Lt
------------------	------------------

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców

wsł - indeks 0227

16 Lt	32 Lt
-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilni" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

13 Lt	26 Lt
13 Lt	26 Lt

W szkołach

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas, Sostinės skyrius

Pašilaitių Klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-la Nr. 1871006099

ZSA "Kurier Wileński"

w związku ze zmianą lokalu
sprzedaje pomieszczenie redakcyjne
(całe 11 piętro) przy Laisvės pr.60.

Zwracać się: Vilnius,
tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks. 42 72 65.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva/>



HOTEL ARS VIVA

MAKIETUJEMY I DRUKUJEMY:

- ❶ foldery
- ❷ blankiety firmowe
- ❸ plakaty
- ❹ afisze
- ❺ prospekty reklamowe
- ❻ etykiety
- ❼ nalepki
- ❽ itp. produkcję poligraficzną

CENTRUM WYDAWNICZE

Ul. Pylimo 8/2-9, Vilnius
Tel.: 62 75 71

Tel./fax 62 50 94 E-mail lc@itl.lt

Kronika policyjna

Zaginiony znalazł się

Zaginienie 12-letniego Andrejus Jankovskisa jego rodzice zauważyli w ubiegły wtorek. Zwrócono się do policji, zdjęcie i dane o chłopcu zamieszczono w gazetach. W sobotę z rana on sam wrócił do domu. Policja dowiedziała się o tym tylko w niedzielę. Andrejus jest synem funkcjonariusza wileńskiego aresztu policji, dlatego też jego zaginięcie było odebrane jako porwanie w celu wymuszenia okupu. Chociaż prowadzący dochodzenie funkcjonariusze wątpią w ten wersję, sam nastolatek właśnie w ten sposób tłumaczy swoje zaginięcie. Według jego słów, około godz. 7.45 w ubiegły

wtorek, na podwórzu domu przy ul. Stadionio nieznajomy osobnik przemocą wepchnął go do samochodu VAZ i zawiózł w nie ustalonym kierunku. Andrejus twierdzi, że porywacz zalepił mu oczy i związał ręce. Jak mówi nastolatek, trzymano go w domu, w pobliżu strażnicy w Ławaryszkach (rej. wileński). Uciec udało się chłopcu w chwili, gdy szedł do ubikacji. Według jego słów, bito go, ale policjanci nie znaleźli na jego ciele żadnych śladów po biciu. Okupu od rodziców też nie żądano.



Ognista noc w Solecznikach

W sobotnią noc w Solecznikach palily się 3 samochody. Około godz. 1.55 wybuchł pożar w zaparkowanym na ul. A. Mickiewicza samochodzie ford sierra. Następnie ogień się rozprzeczcił na stojące obok forda fieste oraz vw passata. Najbardziej uciepiał ford sierra. Zniszczone zostały przód samochodu, karoseria, silnik i opony. W dwóch innych autach uszkodzone zostały drzwi i opony. Samochody należały do Walerija Korżowa, Aleksandra Ziuzinas i Anatolijusa Dovaniusa. Strażacy przypuszczają, że jeden samochód został podpалony, inne dwa zaś zajęły się od niego. Dochodzenie prowadzą strażacy oraz sołecznicki policja.

Przygotowała Irena Litvin

Podczas podsumowania Międzynarodowego Konkursu Matematycznego "Kangur 99" nagrodzeni zostali zarówno uczniowie, jak też nauczyciele

Przysporzą splendoru Litwie

Wysiłki tegich głów Wileńszczyzny doczekały sympatycznej oceny - podczas podsumowania wyników Międzynarodowego Konkursu Matematycznego "Kangur 99" zdobywcy nagród głównych zostali uhonorowani zorganizowaną na ich cześć miłą uroczystością. Na nagrody główne zasłużyło 22 uczniów oraz 15 nauczycieli matematyki.

Z każdym rokiem więcej

Jak już informowaliśmy w sobotnim numerze naszego dziennika, ponad 2,5 tys. uczniów z 41 szkół polskich wzięło udział w tegorocznych, zorganizowanych już po raz szósty zawodach matematyków. Po raz pierwszy w "Kangurze 99" wystartowali również uczniowie szkół litewskich (345 uczniów) oraz rosyjskich (163).

Prof. dr hab. Edward Szpilewski cieszy się z tego powodu, gdyż, jego zdaniem, świadczy to o coraz większej popularności konkursu. Po raz pierwszy też na uroczystość wręczenia nagród głównych przybył prof. Brunon Kamiński, który jest prezesem komitetu organizacyjnego "Kangura" w Polsce oraz prof. Andrzej Nowicki. Obaj profesorowie są wykładowcami na Uniwersytecie im. Kopernika w Toruniu. Prof. Kamiński gratulując zwycięzcom, zaznaczył, że Uniwersytet Toruński w dużej mierze zawdzięcza Wilnu swoją działalność. Przypomniat zebrałym, że to właśnie profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego stanowili powojenne grono jego pracowników. Uważa on, że rangę "Kangura" na Litwie w dużej mierze podnosi prof. Edward Szpilewski, który od samego początku istnienia konkursu pomyślnie go to popularyzuje. W Europie biorą w nim udział 2 miliony uczniów, 250 tys. - w Polsce.

Pracę doceniono

Prof. Mieczysław Jackiewicz, główny fundator nagród zwycięz-

com, szczególnie był wzruszony, gdy wręczał nagrody najmłodszym uczniom i to ze szkół wiejskich. Jako filolog z wykształcenia, podziwiał tegie głowy czwarto- i piątoklasistów, jak też uczniów klas starszych. Każdy spośród nagrodzonych otrzymał dyplom uczestnika oraz kopertę z zawartością... "Nie tyle ważne, ile jest w tej kopercie, a bardziej ważne, że wasza praca została doceniona i wiedzą o niej również w Polsce, a być może nawet w Australii, bo przecież to Kangur" - żartował. Wyraził nadzieję, że te polskie tegie głowy zapewne przysporzą Litwie splendoru.

Sponsorami tegorocznego konkursu matematycznego były też: komitet organizacyjny w Polsce, firma "Mylida", ZPL, SNPL, Polska Macierz Szkolna, Komitet Nagród im. Józefa Marcinkiewicza w Polsce. 608 uczestników konkursu, którzy wykazali się wynikami bardzo dobrymi i dobrymi, otrzymają dyplomy oraz nagrody.

Pitagoras się kłania

Wiele słów uznania należy powiedzieć pod adresem gospodarzy tej piątkowej uroczystości, czyli Wileńskiej Szkoły Średniej im. J.I. Kraszewskiego. Dyrektor Helena Juchniewicz oraz zastępca dyrektora Zofia Moroz, również nagrodzona jako świetny matematyk, witaty gości z całą serdecznością. Szkolne zespoły artystyczne zaprezentowały swoje umiejętności. Wystąpił zespół szkolny "Pierwioski", teatr lalkowy "Drzewo" specjalnie przygotował przedstawienie o tematyce matematycznej, a klasa IV - taneczno-śpiewany spektakl. Wszyscy w swoim reku trzymali matematyczny autorytet nad autorytetem Pitagoras.

Na zakończenie uczniowie zostali zaproszeni na świąteczny obiad, a goście i nauczyciele - na wysmienitą ogromną szarlotkę, udekorowaną przesympatycznym kangurem z czekolady.

Krystyna Adamowicz



Im zawdzięczamy udział szkół Litwy w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym "Kangur 99": prof. Brunon Kamiński oraz jego małżonka, również matematyk, prof. Edward Szpilewski
Fot. Marian Paluszkievicz

Zdobywcy nagród głównych wśród uczniów

Elżbieta Sadajca, ucz. kl. IV Szkoły Podstawowej w Korwii;
Daniel Gudojć, ucz. kl. IV Szkoły Średniej im. W. Syrokomli;
Marcin Zoruba, ucz. kl. IV Szkoły Średniej im. Jana Pawła II;
Wiktor Łożkin, ucz. kl. V Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego;
Marzena Wojtkiewicz, ucz. kl. V Szkoły Średniej w Kolonii Wileńskiej;
Elena Łatysowicz, ucz. kl. V Szkoły Średniej w Niemieju;
Jarosław Wołodko, ucz. kl. VI Szkoły Średniej w Grzegorzewie;
Tomasz Maliuk, ucz. kl. VI Szkoły Średniej w Suzanach;
Oksana Karpina, ucz. kl. VI Szkoły Średniej w Niemieju;
Dariusz Kirmielavičius, ucz. kl. VII Szkoły Średniej w Trokach;
Jowita Mackiewicz, ucz. kl. VII Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego;
Waldemar Siesicki, ucz. kl. VII Szkoły Średniej w Grzegorzewie;
Leszek Talmont, ucz. kl. VIII Szkoły Średniej w Ejszyskach;
Ewelina Czapijewska, ucz. kl. VIII Łazdinajskiej Szkoły Średniej;

Paweł Kulikian, ucz. kl. VIII Szkoły Średniej im. W. Syrokomli
Kasia Talmont, ucz. kl. IX Szkoły Średniej w Ejszyskach;
Miroslaw Tomaszewicz, ucz. kl. IX Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego;
Elżbieta Taraszkiewicz, ucz. kl. IX Szkoły Średniej w Mickunach;
Romuald Szpilewski, ucz. kl. X Gimnazjum im. A. Mickiewicza;
Andrzej Słyszczow, ucz. kl. X Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego;
Agnieszka Lembowicz, ucz. kl. X Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego;
Renata Jasulewicz, ucz. kl. XI Szkoły Średniej nr 10 w Wilnie;

Zdobywcy nagród głównych wśród nauczycieli

Alfreda Grycewicz, naucz. Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego;
Krystyna Czupryńska, naucz. Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego;
Zofia Kunciewicz, naucz. Szkoły Średniej w Jerolimce;
Teresa Stolarczuk, naucz. Gimnazjum im. A. Mickiewicza;
Lonia Golubowicz, naucz. Szkoły Średniej w Kowalcach.

III Międzynarodowy Konkurs im. M. K. Čiurlionisa

Jutro - koncert galowy laureatów - organistów

Od 13 do 22 września br. w sali Filharmonii Narodowej odbywały się „zawody” młodych organistów, w ramach III Międzynarodowego Konkursu Pianistów i Organistów im. M. K. Čiurlionisa. Kilku kandydatów, którzy wcześniej zgłoszenia, nie stawili się na eliminacje, w wyniku - zamiast 29 uczestników, wystąpiło 24, w tym trzech Polaków, którzy niestety odpadli w I etapie.

Podczas drugiego etapu słuchaliśmy 12 muzyków z Łotwy, Litwy, Włoch, Rosji, Korei, Francji, Czech. W niedzielę, 19 września, koło północy, jury z prof. Ludgerem Lohmannem na czele

(Niemcy) ogłosiło kolejny werdykt - nazwiska tych, którzy zagrają w finale. Są to: Francuz Lionel Avot, Joo-Yong Choi (Korea), Pavel Kohout (Czechy), Dong-ill Shin (Korea), Dalia Šakenyte (Litwa), Iveta Viluma (Łotwa). A więc mamy już szóstkę najlepszych, szóstkę laureatów, bo każdy z nich otrzyma jakąś nagrodę.

Prawdopodobnie nie zdąży podać Państwu nazwisk głównych laureatów, gdyż zostaną wyłonieni dziś późnym wieczorem, ale w imieniu organizatorów konkursu serdecznie zapraszamy na jutrzejszy (22 września) koncert galowy, który odbędzie się w sali Fil-

harmonii Narodowej o godz. 18. Właśnie wtedy wręczy się najlepszym nagrody pieniężne. Zdobywca pierwszego otrzyma 5 000 USD, II - 3 000 USD, III - 1 000 USD. Po 500 USD wręczy się dyplomantem. Następnie świeżo upieczeni laureaci konkursu organistów wystąpią z koncertem.

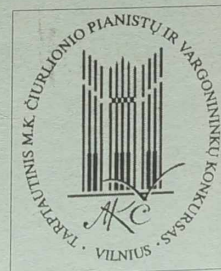
Szkoda, że gala odbędzie się w sali FN - powiedziała sekretarz konkursu Renata Marcinkute. - Jako organistka, wiem, że organ najlepiej brzmi w kościele, gdzie są odpowiednie nastroje i akustyka.

x x x

Na konkursie pianistów, któ-

ry przechodzi w sali Litewskiej Akademii Muzycznej, wyłoniono 12 uczestników II etapu. Są to: Aissa Bah (Finlandia), Indrė Baikštė (Litwa), Jan Krzysztof Broja (Polska), Tiina Maria Karakorpi (Finlandia), Inese Klodiņa (Łotwa), Ramūnė Mitrikytė (Litwa), Tuomas Nikkanen (Finlandia), Indrė Petrauskaitė (Litwa), Aidas Puodžiukas (Litwa), Evelina Puzaitė (Litwa), Vytautas Šakuras (Litwa), Andrzej Cygiczyk (Niemcy).

Finały pianistów wyznaczone są na 25 i 26 września (godz. 18). Będą to płatne koncerty, bowiem każdy z finalistów wystąpi z Litewską Narodową Orkiestrą Sym-



foniczną i wykona któryś z wielkich koncertów fortepianowych. Koncert galowy pianistów - 27 września o godz. 18 w sali FN.
(Ceny biletów na finały pianistów oraz koncerty galowe od 8 do 15 litów).

Barbara Znajdziłowska

Zaprzeczona okazja

Połąga kiczowata i romantyczna

Zawsze lubiłam jeździć jesienią do Połagi, gdy już nie było tłumów, gdy gospodarze domków, rozmawiając ze sobą po żmudku, wynosili i rozwieszali na płotach materace, by przeschły, gdy złota jesień barwiła wszystko na kolorowo.

Tegoroczny wrzesień był nietypowy: w połowie miesiąca na drzewach w parku Tyszkiewiczów nie znalazłam ani jednego żółtego liścia, a co sobotę i niedzielę do miasteczka zwała się ciżba wczasowiczów. Wszystkie ulice były zastawione samochodami, bo po zakończeniu kalendarzowego sezonu, władze zniosły zakaz wjeżdżania do centrum i obowiązek płacenia za wjazd.

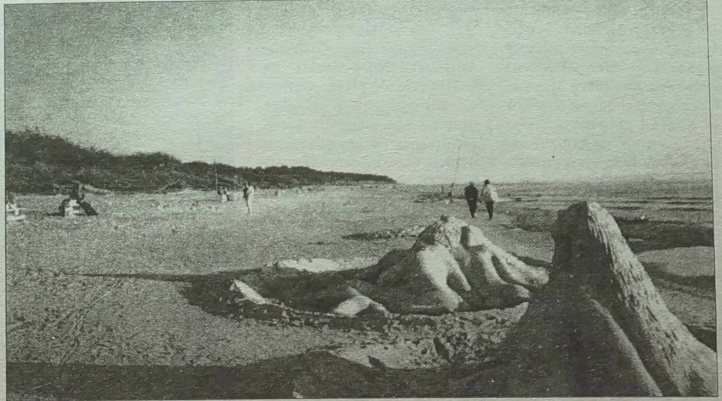
Władze Połagi w ogóle żyją nie według zasad przyrody, ale zgodnie z kalendarzem: skończył się sezon - wypuszczono na ulice samochody, które straszliwie zanieczyściły powietrze; w kalendarzu pojawiła się kartka z datą 1 września - zabito deskami prawie wszystkie toalety. A tu na dworze dziwy: 30°C w cieniu, woda - 20°C, Połaga pełna ludzi, którzy nie mają gdzie się załatwić. Starsi chodzili za wydmy, w krzaki, dzie-

ci - jak koty kopały na plaży jami - i tam siusiali. Nie muszę mówić, że wszystko to zabijało zapachy słynnej połagowskiej łoży, wydmy, wody.

Dziś mówi się o bezprawnym pobieraniu pieniędzy za wjazd samochodów do Połagi. Ja bym w ogóle zakazała wjeżdżania ich do zabytkowych dzielnic. Na wąskich uliczkach ludzie krztuszą się spaliniami, jak na wileńskiej Starówce. Po co wyjeżdżać na łono przyrody, skoro powietrze jest tam takie same jak w mieście?

Również zgodnie z kalendarzowym zakończeniem sezonu na plażach pojawiły się psy, śmieci uprzątno raz na tydzień, brzegiem morza jeździli rowerzyści i co bardziej zuchwali kierowcy samochodów. Hulaj dusza! Tylko w tych warunkach nie chce się hulać i całkiem zrozumiałe stają się wakacyjne ucieczki Litwinów z Połagi do pobliskiej Nidy.

Park Tyszkiewiczów stał się czymś w rodzaju wileńskiego Zakretu: przyjeżdżają tu nowożeńcy, by wypić parę butelek szampana (nie wiadomo co to daje?). Potem te butelki rzuca się na trawniki ku wielkiej ucieciesi „bombów”, a jest



Takie rzeźby z piasku robił sobie wieczorami restaurator z Kowna, który nie chciał ujawnić swego nazwiska

ich tu zatrzęsienie.

Romantyczna aleja Basanavičiusa wiodąca ku molo przypomina ulicę z amerykańskich westernów. Po obu stronach - restauracje, różne muzyka - kto kogo zagłuszy. I tak do trzeciej nad ranem. Tam, gdzie kiedyś było kino - teraz „Saloon (czytaj salon) z

Dzikiego Zachodu”. Trochę dalej, z lewej strony ulicy - amerykański pub czy knajpa z drewnianym Indianinem od frontu i flagą USA. Przy wejściu na molo przywiązana jest sztuczna palma i facet może ci zrobić fotografię z małpą na ramieniu. Najprawdziwszą „żmudzką” małpą.

O zatruciu w Połądzie łatwo, ale nigdzie nie urażą cię gorącym rosołem z autentycznej kury. W zaciszu baru zalewa się wodą z termosu kostkę Knorra i - jazda! Kostka Knorra kosztuje w sklepie kilkadziesiąt centów, rosół w lokalu - 3 litry.

W jednej z restauracji można dostać nawet dziczyznę, ale nikt jej nie zamawia, bo nie wiadomo, jak długo dzik, czy łosć kluczyły po kuchni. W dodatku ceny! W restauracji „Pušu paunksmē” przy hotelu Sabonisa porcja wołowego ozorka kosztuje 16 litów, a ozorka na talerzu - co kot napłakał. Za te pieniądze można kupić na bazarze cały ozór, ale w Wilnie, bo w Połądzie bazaru już prawie nie ma. Parę bab sprzedaje... „żmudkie” banany. Tylko jedna staruszka przywiozła pomidory i jabłuszka z Kretyni. Nie ma słynnej połagowskiej wełny, którą tradycyjnie kupowało się co roku, aby mieć zajęcie na długie zimowe wieczory.

Zamiast bazaru - sklep „Me-

dium”, który właściwie obsługuje całe miasteczko. Personel tu jest tak zajęty swoimi sprawami, że ledwie dostrzega klientów.

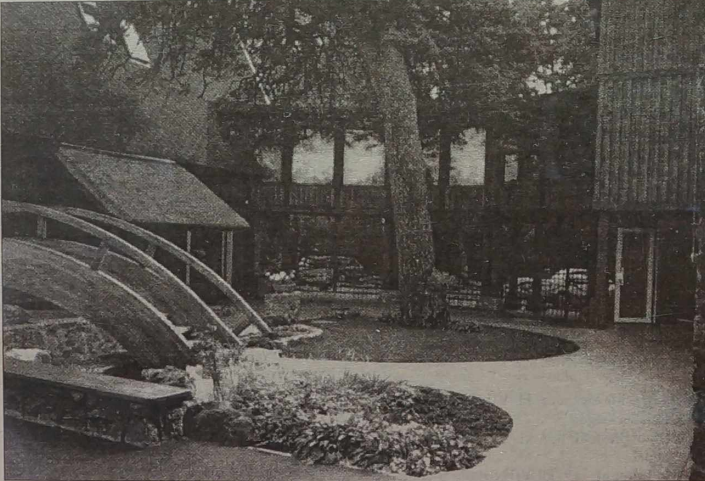
Na damskiej plaży energiczne panie w szortach, opalone na brąz biegają szybko to w jedną, to w drugą stronę z pojemnikami pełnymi cepelinów, czebureków, pączków z twarogiem i marmoladą, kawą, piwem. Zaklinają na wszystkie świętości, że mięso w cepelinach tylko co biegalo po podwórku, a ciasto do czebureków robi się bez kropki wody - na kefirze i twarogu.

Na damskiej plaży tradycyjnie odbywa się handel: jak świeże bułeczki idą majtki i staniki z Łotwy. Można zmierzyć, bo klientki są jak je Božia stworzył.

... Wszystko jest teraz w Połądzie jakieś kiczowate, nienaturalne, zapożyczone, nawet hotel Sabonisa - pretensjonalny, przeładowany ozdóbkami. Tylko zachód słońca jest autentyczny i majestatyczny... Raz słońce zachodziło za horyzont w ciemnoniebieskiej mgie i wtedy było zupełnie takie, jak na obrazie „Impresja” Monet. Dla takiej chwili warto pojechać do Połagi.

Na moich fotografiach widnieje Państwo Połaga, jaką lubię i jaka chwilami przebijają się przez hałas, brud i nijakość.

Barbara Znajdziłowska
Fot. autorka



Kiczowaty hotel Sabonisa



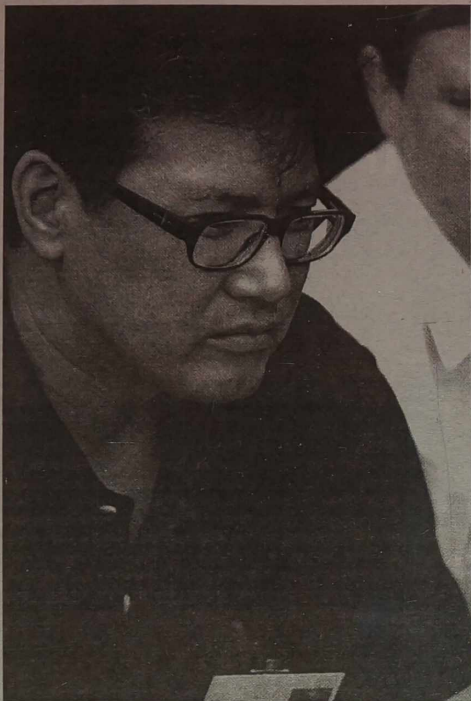
Starszy pan przy wejściu na molo przepowiada przyszłość



Sznur samochodów w niedzielne popołudnie

Na Międzynarodowej Konferencji Naukowej w Krakowie poświęconej BRONISŁAWOWI GINET-PILSUDSKIEMU i jego dziedzictwu naukowemu, przedmiotem szczególnego zainteresowania był wnuk Bronisława Pilsudskiego Kazuyasu Kimura...

Czy była to historia naprawdę romantyczna?



Kazuyasu Kimura - wnuk Bronisława Pilsudskiego (Kraków, 1999)

Na mocy amnestii z 1896 r. ogłoszonej w Rosji po śmierci Aleksandra III zmienił się status więzienny Bronisława Ginet-Pilsudskiego.

Jako zesłaniec mógł opuścić Sachalin bez prawa powrotu do europejskiej części Rosji. Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne zainteresowane badaniami etnograficznymi nad ludami nadamurskimi poleciło go do pracy na stanowisko kustosa muzeum we Władywostoku, razem z Akademią Nauk stworzyło mu warunki do prowadzenia badań etnograficznych, przede wszystkim nad sachalińskimi Ajnami. Wziął też Bronisław Pilsudski udział w wyprawie Wacława Sieroszewskiego na Hokkaido, by tam pogłębić studia ajnoskie. Badania te rozpoczęto w regionie Shiraoi w prowincji Iburi na południu Hokkaido. Wskutek wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej obaj badacze zostali zmuszeni do opuszczenia wyspy. Sieroszewski przez Koreę i Cejlon udał się do Europy, natomiast Pilsudski powrócił na Sachalin, gdzie mieszkała jego żona o imieniu Chuhsamma (Shinkincho). Ajnoska, bliska krewna naczelnika tubylczej wioski Ai-kotan o nazwisku Bafunke-Ainu, oraz urodzony w 1903 r. jej i Pilsudskiego syn - Sukezo. Z tego związku urodziła się także córka Kiyo, której Bronisław Pilsudski nigdy nie zobaczył, stało się to bowiem po jego wyjeździe z wyspy, 11 lipca 1905 r., na którą już nie powrócił.

„Nasza rodzina musiała mieć jednak do niego żal”

Syn Sukezo, wnuk Bronisława Pilsudskiego, Kazuyasu Kimura teraz, we wrześniu 1999 r. przyjechał razem z córką pierwszy raz do Polski. Kazuyasu Kimura mieszka obecnie w Japonii, jest przedsiębiorcą. Jego córka, Miss marzy o przyszłym zawdzie, jakim? - tego dokładnie nie sprecyzowała. (Kątem oka zauważyłam jednak jej zafascynowanie jedną z rzeźb w Sukiennicach, w Muzeum Narodowym - stała przy niej, obchodziła ją dookoła, delikatnie, opuszkami palców długo dotykała brązowego posągu).

Wywiad z Kazuyasu Kimura zaczęłam od dosyć drażliwego pytania, które uważałam jednak, że na leżało mu je zadać:

Czy wasza rodzina: pańska babka, ojciec, jego siostra Kiyo - mieli (macie) żal do Bronisława Pilsudskiego o to, że on jednak was opuścił?

O tej całej historii dowiedziałem się przed 17 laty. Byłem tym zaskoczony i nieco przerażony. Do tej pory nie wiedziałem o moich europejskich korzeniach. Dowiedziałem się o tym nie z przekazu rodzinnego, ale od japońskich naukowców. To, że w naszej rodzinie tę historię okryto kompletnym milczeniem, trzymano ją przede mną w tajemnicy - skłania mnie do przypuszczenia, że moja babka i jej dzieci, czyli dzieci Bronisława Pilsudskiego, musieli

mieć jednak do niego o to żal: dlaczego ich opuścił? dlaczego do nich nie wrócił? Nikt dziś na te pytania nie odpowie... Ja natomiast, jako człowiek wyrosły w całkowitej nieświadomości tego faktu - nie jestem tego rodzaju prentensją do świata, czy do dziadka-Polaka obciążony.

Jak panu widzi się Polska?

Jeszcze nie zdążyłem dokładnie się rozejrzeć. Po tym, kiedy z córką wyładowaliśmy w Warszawie, zgarnęła nas do siebie moja nagle objawiona polska rodzina: córka Józefa Pilsudskiego Jadwiga Jaraczewska, wnuczka Józefa Pilsudskiego Joanna Onyszkiewicz, jej mąż Janusz oraz ich dzieci. Jesteśmy teraz wszyscy razem w Krakowie, po czym wracamy do Warszawy... Wszystkie te wrażenia, a jest ich cały natłok, skatologuję dopiero po powrocie do Japonii.

Pański dziadek, uczony światowej sławy, urodził się na Litwie, w Żułowach. Z dawnego dworskiego Żułowa nie pozostało już śladów, z wyjątkiem resztek zabudowań gospodarczych. Pozostał tylko pejzaż. Czy w razie gdyby ktoś zaprosił pana na Litwę, zechciałby pan mieszce urodzin pańskiego dziadka odwiedzić?

Przyjechałbym. Bo jednak chcę... ten Żułów zobaczyć.

„Pilsudski nigdzie w swych listach o związku z tą kobietą nie wspominał?” - mówi ciętecznie wnuk Bronisława.

W Japonii wydano książkę o romantycznej miłości Chuhsammy (Shinkincho) i Bronisława Pilsudskiego. Czy była to historia naprawdę romantyczna?

Ciętecznie wnuk Bronisława i Józefa Pilsudskich (po ich najmłodszą siostrze Ludwice) Witold Kowalski, który obecnie do Krakowa przybył z Londynu, ma na ten temat bardziej uproszczo-

ną wersję. Sądzi, że gdy Bronisław Pilsudski przyjechał z ekspedycją do ajnoskiej wioski Ai-kotan, “dano mu po prostu - jak to było w tamtejszym zwyczaju - kobietę, która z nim zamieszkała. Spłodziła z nią dziecko i wkrótce wróciła do Władywostoku. A gdy przyjechał tu na drugą wyprawę, zamieszkał z tą samą kobietą. Dziecko (ojciec Kazuyasu Kimura) miało wtedy sześć lat. A w dziewięć miesięcy, po kolejnym wyjeździe Bronisława Pilsudskiego, urodziło się drugie dziecko (córka Kiyo). W korespondencji z krakowem Bronisław Pilsudski nie pisze o tym jednak ani słowa. Japońscy uczeni twierdzą, że nie ma żadnych śladów jego opieki nad tą rodziną. Istnieje natomiast przekaz, że Bronisław Pilsudski chciał tę kobietę z dzieckiem (nie wiadomo, czy o drugim w ogóle wiedział) sprowadzić do Europy, na co jej wuj, naczelnik rodu, nie wyraził zgody. W każdym razie po wyjeździe z Sachalinu Bronisław Pilsudski nie spotkał się nigdy z Shinkincho ani ze swymi dziećmi. W nieformalnym testamentem, spisany w 1909 r. w Galicji, Bronisław Pilsudski prosi swych spadkobierców, by wysłali pewną kwotę na Sachalin, naczelnikowi rodu Bafunke i jego krewnym. Pewnie chodziło właśnie o nią i dzieci. Możliwe, że w Europie nie przyznał się do tego związku, jednocześnie jednak chciał im pomóc. Czy to historia romantyczna? Podejrzewam, że niekoniecznie”.

Ciętecznie wnuk Bronisława Pilsudskiego z Anglii, Witold Kowalski mówi, że napisał 6 listów do wnuka Bronisława Pilsudskiego w prostej linii Kazuyasu Kimura. Proponował mu, by zaczął używać nazwiska Kimura-Pilsudski, do czego ma on pełne prawo. (Kazuyasu Kimura jest dziś jedynym reprezentantem gałęzi rodu Pilsudskich po mie-

czu...). Ani na jeden z tych listów Witolda Kowalskiego Kazuyasu Kimura nie odpowiadał...

“O dzięk Wam, bracia moi...”

A jednak zostawił przecież Bronisław Pilsudski na Sachalinie duży kawał serca i najszerzej wyraził wdzięczności dla tych tu ludzi i na pewno dla tej, którą musiał darzyć uczuciem nie tylko zmysłowym. Czego dowodem - cytowane niżej fragmenty jego “Poezji Gilaków”.

Wspólna ciężka niedola, tylko rozmaicie odczuwana, jednakowa, szczera i gorąca miłość dla Ojczyzny, kolebki naszego życia, zbliżyła nas i pokochałyśmy się. Spozą mego szarego chalatu z żółtym tuzem na plecach, który was odstraszał, bo widzieliście w nim okropnych zbójów, czyhających na wasze życie, mienie i cześć waszych niewiast, spozą innych ciężkich symbolów areztańckiego położenia mego, odczuliście wy, moi starzy przyjaciele, swym pierwotnym dziecięciem instynktem, że mogę wam szczerze współczuć i was pogardzonych, niezrozumianych, uważanych za “psów smrodliwych” pokochać (...)

(...) O dzięk Wam, bracia moi żółtolicy, dzięki za zaufanie i przyjaźń, które z żywego trupa, pożądającego śmierci, zrobiły na powrót człowieka hołdującego przede wszystkim czynnej miłości dla ludzi. Dziękuję za otwarcie mi dusz waszych, za odsłonięcie mi tajemników waszej trudnej, odmiennej, nieharmonijnej dla nas, ale wam drogiej ojczyznej mowy, za powierzenie niejednej tajemnicy, za chętnie objaśnianie waszych myśli i zapartywań, za dzielenie się ze mną najdroższym skarbem, który wam pozostał i osłabiał wam będzie ciężkie kajdany niewoli - waszemi pieśniami”.

Alwida Antonina Bajor

Fot. Leszek Stafniński

(Krakowska TV)



Dzieci ajnoskie, na pierwszym planie - córka Bronisława Pilsudskiego Kiyo

Polska

Nowa miss

19-letnia Renata Piotrowska z Torunia została tegoroczną Miss Polski, a 17-letnia Anna Andrusieczko z Bydgoszczy Miss Nastolatek. Finał konkursu odbył się w sobotę w Teatrze Dramatycznym w Warszawie.

Główną nagrodą dla Miss Polski, to samochód seat Ibiza, a dla Miss Nastolatek - seat arosa.

Pomnik hetmanowi

W 400. rocznicę urodzin Stefana Czarnieckiego (1599-1665), w Czarny k. Włoszowej (Świętokrzyskie) - rodzinnej miejscowości hetmana odsłonięto i poświęcono w niedzielę pomnik bohatera narodowego.

Monument sławionego w hymnie Polski hetmana polnego - wielkiego żołnierza, niezłomnego dowódcy i pogromcy nieprzyjaciół powstał staraniem Towarzystwa Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego. Pomnikową postać Czarnieckiego z hetmańską buławą w ręku wyrzeźbił krakowski artysta Marian Konieczny.

Romowie pielgrzymowali

Ponad tysiąc osób wzięło udział w niedzielę w XIV Międzynarodowej Pielgrzymce Romów do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej (Małopolska).

W Limanowej Romowie uczestniczą w mszy św. Podczas tegorocznych uroczystości udzielono ok. 30 bierzmowań, 2 chrzestów, kilku pierwszych komunii i sakramentów małżeństwa.

Festiwal

W Radomiu rozpoczął się w niedzielę IV Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski.

W ciągu tygodnia teatry z kraju i zagranicy prezentować będą dzieła Witolda Gombrowicza; odbędą się liczne imprezy towarzyszące.

Zjazd zaprotestował

Powojenna opozycja uważała się za duchowych następców Armii Krajowej - mówił szef Urzędu do spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych Jacek Taylor do delegatów V Krajowego Zjazdu Delegatów Światowego Związku Żołnierzy AK.

Rozpoczął w niedzielę w Warszawie zjazd zaprotestował przeciw niedawnemu oświadczeniu MSZ Rosji, zaprzeczającemu, że w 1939 r. ZSRR napadł na Polskę.

Lepper uspokaja

Jeżeli nie dojdzie do провоkacji, to piątkowa manifestacja w Warszawie będzie przebiegać spokojnie - zapowiedział w niedzielę po powrocie z USA Andrzej Lepper, przewodniczący „Samoobrony”.

Podkreślał, że manifestacja, w której - według niego - weźmie udział około 50 tys. rolników, nie będzie miała na cel obalenie rządu, tylko „zmianę polityki społeczno-ekonomicznej”.

Francuski projektant mody Pierre Cardin uważał ją za „jedną z najelegantszych kobiet świata”.

Świat zapamiętał ją jako Pierwszą Damę pieriestrojki, którą zapoczątkował w ZSRR jej mąż Michaił Gorbaczow. Raisę Gorbaczową porównywano z Jacqueline Kennedy, Eleanorą Roosevelt, a nawet z Józefiną, żoną Napoleona Bonaparte.

Raczej nie lubiana

Była jednak przede wszystkim sobą. Szczupła, elegancka, błyskotliwa, otwarta. Uważano ją za główną intelektualną inspiratorkę reform podjętych przez Michaiła Gorbaczowa, które zmieniły kraj i świat. Podziwiana za granicą, raczej nie lubiana przez rodaków, a szczególnie rodaków, które uważały, że miesza się w nie swoje sprawy.

Mieszkła w wagonie kolejowym

Raisa Maksimowna Titorienko urodziła się 5 stycznia 1932 r. w małej wsi w Kraju Ałtajskim na Syberii. Szybko poznała okrucieństwa stalinizmu; jej dziadek został oskarżony o trockizm i aresztowany; przepadł bez wieści; ojciec trafił do stalinowskiego obozu, a ona z matką i bratem musiały mieszkać w wagonie kolejowym o powierzchni 10 metrów. Swego późniejszego męża poznała w czasie studiów na Uniwersytecie Moskiewskim. Ona studiowała socjologię, on prawo. Pobrali się w 1953 r. i przenieśli w rodzinne strony Gorbaczowa do Kraju Stawropolskiego. Raisa wykładała w Stawropolu filozofię marksistowsko-leninowską.

Miała ogromny wpływ

Po powrocie do Moskwy, gdy Gorbaczow awansował po sze-

blach partii komunistycznej, podjęła pracę na Uniwersytecie Moskiewskim; gdy w 1985 r. Michaił został sekretarzem generalnym KC KPZR, porzuciła pracę. Otaaczała się reformatorsko myślącymi intelektualistami, szukającymi sposobów ratowania podupadającego systemu radzieckiego, z których wielu znalazło się potem w otoczeniu jej męża. „Jestem absolutnie przekonany, że miała ogromny wpływ na niego i to do dobrej” - powiedział Dev Murarka, hinduski dziennikarz, mieszkający od 25 lat w Moskwie, autor jednej z pierwszych biografii Gorbaczowa.

Nie chciała pozostawać w cieniu

„Nigdy nie czuła się zbyt dobrze wśród kremlowskich żon” - napisał jej mąż. Nie chciała, jak one, pozostawać w cieniu, nigdy też nie zrezygnowała z roli pierwszego doradcy swego męża. Pytana w 1990 r., czy kobietę lepiej czuje się w roli żony, czy w roli polityka, Raisa odpowiedziała: „W obu”. „Myślę, że każda kobieta marzy o swej własnej karierze politycznej i własnym miejscu w życiu” - powiedziała.

Po upadku ZSRR i utracie pozycji przez Michaiła Gorbaczowa również Raisa znalazła się w cieniu. Mówiła, że jej życie stało się „smutniejsze”. W 1996 r. powiedziała jednej z rosyjskich gazet, że zaczęła wyprzedawać swe wieczorowe suknie, bo ich już nie potrzebuję.

„Zabrakło wspaniałego człowieka...”

W związku ze śmiercią Raisy Gorbaczowej kondolencje jej mężowi Michaiłowi przesłał m.in. prezydent Rosji Borys Jelecyn, kanclerz Niemiec Gerhard Schro-

Raisa Gorbaczowa - „Pierwsza Dama pieriestrojki”



Ona i jej mąż byli nierozłączną i oddaną sobie parą Fot. EPA - ELTA

eder i prezydent Francji Jacques Chirac. Papież Jan Paweł II wysłał prywatny telegram z kondolencjami do byłego prezydenta Związku Radzieckiego Michaiła Gorbaczowa w związku ze śmiercią jego żony Raisy - podały źródła watykańskie. Papież poznał Raisę Gorbaczową w grudniu 1989, podczas pierwszej, historycznej wizyty radzieckiego przywódcy w Watykanie.

W Akademii Rolniczej w Stawropolu, gdzie Raisa Gorbaczowa przez wiele lat wykładała filozofię, wywieszono jej przewiązane kirem portrety. Telegram z kondolencjami wysłał do Gorbaczowa gubernator i inni przedstawiciele władz miasta. „Stracił Pan najwspanialszego i najbardziej oddanego przyjaciela. Zabrakło wspaniałego człowieka, pięknej kobiety, Kochającej żony i matki” - napisał w telegramie Borys Jelecyn, w przeszłości rywal polityczny Gorbaczowa.

Była uosobieniem początku nowego świata

„My, Niemcy, ceniliśmy Pańską żonę za jej naturalny urok i robiącą wrażenie osobowość. Była ona uosobieniem początku nowego świata” - napisał w depeszy kondolencyjnej kanclerz Schroeder, który w niedzielę odwiedził Gorbaczową w Muenster, gdzie w szpitalu leczyła się, a w poniedziałek zmarła Raisa. Była premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, która była wielką admiratorką Michaiła Gorbaczowa, napisała w oświadczeniu wydanym na wieść o śmierci jego żony, że miała ona wielki udział w karierze swego męża. „Raisa Gorbaczowa była wykształcona, elokwentna i uroczą kobietą. Ona i jej mąż byli nierozłączną i oddaną sobie parą, a oso-

biste wsparcie Raisy miało ogromny wpływ na karierę prezydenta Gorbaczowa i wielkie reformy, których się podjął w byłym Związku Radzieckim” - napisała pani Thatcher.

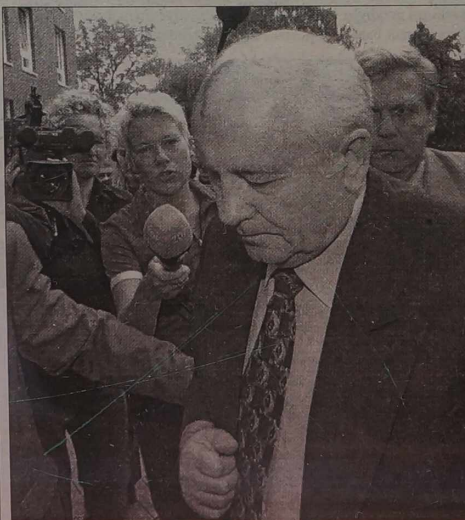
Pochowa się jak wybitną osobistość

Pogrzeb Gorbaczowej ma się odbyć w Moskwie na cmentarzu Nowodiewiczym, na którym grzebane są wybitne osobistości. Na polecenie prezydenta Jelecyna do Niemiec ma się udać we wtorek specjalny samolot, którym ciało Gorbaczowej zostanie przewiezione do Moskwy.

Modlili się o jej zdrowie

Podziwiana i ceniona za granicą, Raisa Gorbaczowa nie była w kraju lubiana, a przez niektórych wręcz potępiana i pogardzana. Rosjanie, przyzwyczajeni, że żony przywódców pozostają w cieniu, zarzucali jej, że miesza się w sprawy polityki i wywiera zbyt wielki wpływ na męża i że jest „zbyt zachodnia”. Stosunek Rosjan do Gorbaczowej i do jej męża zmienił się jednak, gdy rozeszły się informacje o jej poważnej chorobie. Tysiące ludzi z całej Rosji zaczęły nadsyłać listy, kwiaty i pieniądze do Fundacji Gorbaczowa w Moskwie. Jedni radzili, jak walczyć z chorobą, inni zapewniali, że modlą się o jej zdrowie. Kilka osób oferowało krew, kilka innych szpik do przeszczepu.

Ktoś z Syberii nadesłał ziola. „Musiał być coś w charakterze Rosjan, że najpierw wypychają człowieka w błoto, a kiedy spotka go tragedia, wychylają go do niebios” - powiedział rzecznik Gorbaczowa Władimir Polakow.



Wiadomość o śmierci żony zastała Gorbaczową w hotelu w Muenster. Był wstrząśnięty i nie odpowiadając na pytania dziennikarzy ruszył w kierunku kliniki Fot. EPA-ELTA

Polska

Współpraca

Rozwój dobrosąsiedzkich kontaktów ze Wschodem jest głównym założeniem dokumentu, który przyjęli wczoraj radni sejmiku woj. podlaskiego. Priorytety polityki zagranicznej województwa poparli radni wszystkich opcji.

Osiągnięcie jak najlepszych stosunków społeczno-gospodarczych Podlasia z Litwą, Białorusią, Rosją oraz Łotwą i Estonią ma działać „stabilizująco” na wszelkie procesy zachodzące w tej części Europy. Władze regionu chcą kontynuować współpracę ze Wschodem w ramach Euroregionu Niemen.

Protest głodowy

Ok. 60 pracowników szpitala w Zakopanem, zrzeszonych w Ogólnopolskim Związku Zawodowym Pielęgniarek i Położnych, rozpoczęło w poniedziałek protest głodowy i okupację budynku.

Pielęgniarki i położne wykonują swoje codzienne obowiązki, jednak nie przyjmują żadnych pokarmów. Piją jedynie płyny. Po skończeniu dyżuru pozostają w szpitalu. Okupują oddziały szpitalne oraz główny hol budynku.

Fidelis Poloniae

Edward Moskal (Polonia północnoamerykańska), Jan Kobylański (Polonia Ameryki Południowej), Zygmunt Szkopiak (Europejska Rada Współnot Polonijnych) i Leszek Talco (Polonia francuska) otrzymali nagrody Fidelis Poloniae (Wierni Polsce).

Po raz pierwszy nagrody te przyznano postaciom świata polonijnego szczególnie zasłużonym w utrzymywaniu więzi Polonii z krajem. Uroczystość odbyła się w ramach VII Światowego Forum Mediów Polonijnych. Wśród nominowanych do nagrody byli też m.in. Jan Nowak-Jeziorański i prof. Andrzej Stelmachowski.

Festiwal

2 i 3 października na terenie Wysigów Konnych na Służewcu odbędzie się II Międzynarodowy Festiwal Tatużu Artystycznego. Organizatorzy zapowiadają wybory najlepszych tatuży, malowanie na skórze i koleczkowanie.

W Polsce nie ma szkół, które kształcą tatuatorów. Są to często ludzie po szkołach artystycznych, którzy zamiast na płótnie tworzą na ludzkiej skórze. W Polsce działa około 100 gabinetów, w których można zrobić tatuaż.

Zagadkowe znalezisko

Zagadkowy fragment kamiennego cmentarzyska neolitycznego z pozostałościami ziemnych konstrukcji drewnianych odkryli i przebadali tego lata lubelscy archeolodzy z UMCS w Pawlowie k. Zawichostu w woj. świętokrzyskim.

Według Marka Florka z premyckiego oddziału Służby Ochrony Zabytków, odsłonięte w Pawlowie groby, założone między połową IV a połową III tysiąclecia p.n.e. przez ludność tzw. kultury pucharów lejkowatych, należy zaliczyć do „najciekawszych odkryć archeologicznych z okresu neolitu w Polsce”.

Przesunięcie demilitaryzacji WAK o 48 godzin

Rozbieżności co do liczby broni

Wyzwolenia Armia Kosowa otrzymała dodatkowe 48 godzin na zakończenie demilitaryzacji. Do poniedziałku rano nie osiągnięto bowiem porozumienia w sprawie przekształcenia części WAK w tzw. Korpus Kosowski.

Termin demilitaryzacji minął o północy z niedzieli na poniedziałek. Jednak po całonocnych rozmowach przedstawicieli WAK, ONZ i sił pokojowych KFOR nie uzgodniono przyszłej roli dawnych partyzantów w oddziałach cywilnego Korpusu.

Szef międzynarodowych sił pokojowych KFOR gen. Mike Jackson wyjaśnił, że istnieją rozbieżności co do liczby broni, jaką ma dysponować Korpus. Przesunięcie terminu tłumaczył „chęcią uniknięcia niepotrzebnej konfrontacji”. Do Prisztiny przelatał jeszcze w poniedziałek naczelnym dowódcą sił NATO w Europie gen. Wesley Clark. Natychmiast udał się na spotkanie z dowódcą wojskowym WAK Agimem Ceku.

Poprzednio rozmowy prowadził gen. Jackson z pomocą ONZ-owskiego administratora Kosowa Bernarda Kouchnera. Ze strony WAK uczestniczyli w nich: Ceku i przywódca polityczny tej organizacji Hashim Thaci. Jackson wyjaśnił później, że zarówno misja ONZ, jak i KFOR, są zdania, że należy dokładnie okre-



Młodzi Albańczycy są po stronie tych dowódców WAK, którzy twierdzą, że Korpus Kosowski musi być w stanie bronić Kosowa, jeśli zajdzie taka potrzeba

ślić liczbę broni, którą ma dysponować Korpus Kosowski, i kontrolę nad nią.

Według założeń KFOR, 5-tysięczny Korpus Kosowski ma być jednostką całkowicie cywilną, zajmującą się m.in. odbudową Kosowa, pomocą humanitarną i wypadkami. KFOR proponuje, by w Korpusie pozostało tyl-

ko 200 sztuk broni, wyłącznie do ochrony przywódców i najważniejszych instytucji. Tymczasem WAK przedstawiła „liczbę bliższą 400” - powiedział rzecznik KFOR mjr Roland Lavoie.

Jednak według anonimowych źródeł, podstawowym punktem spornym jest ustalenie procedury dostępu do tej broni:

czy ma nią zarządzać była WAK, czy też KFOR. KFOR jest przeciwny wojskowemu statusowi Korpusu. Tymczasem część dowódców WAK twierdzi, że Korpus musi być w stanie bronić Kosowa, jeśli zajdzie taka potrzeba, tzn. gdy do Kosowa będą chciały powrócić wojska serbskie.

Fale morskie wyrzuciły pojenniki z alkoholem

„Ognista woda” z morza

Fale morskie wyrzuciły na brzeg Krymu 200-litrowe beczki z alkoholem. Uradowani mieszkańcy jednej z przybrzeżnych osad natychmiast zaczęli gromadzić zapasy cennego naleziska.

Na wyrzuconych przez morze beczkach był napis „Alkohol etylowy. Firma Mauzer. Niemcy”. Ukraińska milicja, która z pewnym opóźnieniem dowie-

działa się o niezwyklej darach morza, zaczęła przeszukiwać podwórza okolicznych gospodarstw i konfiskować alkohol. W jednym z gospodarstw znaleziono pięć 200-litrowych beczek.

Wciąż nie wiadomo, w jaki sposób beczki znalazły się w morzu. Prawdopodobnie zostały wyrzucone przez załogę statku przewożącego kontrabandę.

Batalion męczenników za wiarę

Przywódca czezeńskich bojowników Szamil Basajew zamierza utworzyć pododdział „islamskich kamikadze”.

Basajew w rozmowie z agencją AFP w Groznyj potwierdził plan utworzenia batalionu „Czahid” - męczenników za wiarę. Ma on się składać z 300-400 ochotników, „gotowych umrzeć za wiarę”.

„Jeśli Rosja będzie nadal bombardować Czeczenię z samolotów i artylerią, batalion Czahid sobie z

nią pogada” - powiedział Basajew. Według ITAR-TASS, zadaniem „kamikadze” ma być przeprowadzanie akcji terrorystycznych na terenie Rosji. Rosyjska agencja przytacza słowa Basajewa, że zadaniami batalionu ma być „wyzwolenie Kaukazu”.

ITAR-TASS pisze, że przywódcy bojowników islamskich postanowili nasilić działalność terrorystyczną, gdyż ponieśli klęskę w Dagestanie.

Petycja w sprawie zniknięcia

Białoruscy opozycjoniści wystąpili wczoraj z petycją do Aleksandra Łukaszenki. Domagają się w niej, żeby prezydent zajął się sprawą zniknięcia Wiktora Hanczara, jednego z liderów opozycji.

„Znikanie osób publicznych na Białorusi stało się zasadą, poważne przestępstwa pozostają niewykryte, a przestępcy nieukarani” - głosi petycja, pod którą podpisało się 11 opozycjonistów, deputowanych nielegalnie rozwiązanych w 1996 roku parlamentu. Autorzy petycji domagają się, żeby władza wykonała, na czele której stoi Łukaszenka, zajęła się sprawą zniknięcia opozycjonisty. Swoje zaniepokojenie wyraziła również Amnesty International, organizacja zajmująca się nadzorowaniem przestrzegania praw człowieka.

Wiktor Hanczar, jeden z liderów białoruskiej opozycji, wyszedł z domu w czwartek wieczorem i do tej pory nie powrócił.

Na podstawie doniesień PAP-u
przygotował
Walerian Butkiewicz



Pierwsza, licząca ponad tysiąc żołnierzy grupa sił międzynarodowych przybyła w poniedziałek do Timoru Wschodniego.

Na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 15 września i za zgodą władz Indonezji, do Timoru Wschodniego ma przybyć 7,5 tysiąca sił międzynarodowych Interfet (International Force for East Timor). Siły międzynarodowe pozostaną w Timorze Wschodnim do czasu przybycia tam oficjalnych sił pokojowych ONZ. Zadaniem sił Interfet, upoważnionych do użycia siły, jest przywrócenie spokoju w Timorze Wschodnim, gdzie proindonezyjskie formacje rozpętały terror po tym, gdy w referendum 30 sierpnia zdecydowana większość mieszkańców prowincji (siłą przytłaczoną do Indonezji w 1976) opowiedziała się za niepodległością. Wskutek przemocy stosowanej przez bojowników zginęły tysiące ludzi.

Fot. EPA-ELTA

Zawody jeździeckie w rejonie solecznickim

Nagrody ufundował mer

W okolicach Jaszun (rejon solecznicki) w ośrodkach klubów sportowych "Pasaga" i "Mustangas" odbywały się zawody jeździeckie o puchary Litwy w konkursie ujeżdżania i trójbój. Jeźdźcy ubiegali się o nagrody, ufundowane przez mera rejonu solecznickiego, natomiast uczestnicy trójbójki, jadący na koniach dorosłych - również o puchar pamięci trenera trójbójki Aleksasa Navickasa z Wilna.

W jeździe na młodych koniach zwyciężyła trener gospodarzy klubu sportowego "Pasaga" Laimutė Šilalienė z Orchałija. Na drugim miejscu uplasowały się przedstawicielki wileńskiej policji konnej Lina Ingelevičienė z Moną i Renata Ragauskaitė z Gongiem.

Na koniach dorosłych prym wiodła tegoroczna mistrzyni kraju Aleksandra Sosojewa (Wilno) z Curichem. Nagrodę za drugie miejsce wręczył trenerowi klubu sportowego "Miražas" z rejonu szawelskiego Zycie Zalencienė z Boksitem, a za trzecie - Lolicie Veiverienė (Kowno) z Deliktom.

W trójbójku w klasyfikacji koni dorosłych zwyciężył jeździec klubu sportowego "Pasaga" Darius Šilalis z Embargiem, który wyprzedził zawodniczkę kowieńskiej szkoły sportowej "Marva" Sonatę Barsketytę z Versalem. Pozostali jeźdźcy nie dokończyli tej konkurencji.

W jeździe na młodych koniach po raz kolejny zwyciężyła mistrzyni kraju Sonata Barsketytė z Fortunatem. Nagrodę za drugie

miejsce wręczył trenerowi szkoły sportowej rejonu jeździeckiego Jonasowi Chaleckisowi z Bostonom, a za trzecie - prezowski właścicielowi klubu sportowego rejonu poniewieskiego "Gintaras" Dariusowi Čepeli z Vilona.

Podczas uroczystości zamknięcia wyścigów nagrody wręczył mer rejonu solecznickiego Józef Rybak, wdowa po Aleksasie Navickasie Vitalija Navickienė, przedstawiciel różnych organizacji. Najwięcej zaś prezentów zdobyła Laimutė Šilalienė z okazji jubileuszu 60-lecia. "Bądź nadal młodą, Laimutė!" - tego jej życzyli wszyscy miłośnicy sportu jeździeckiego.

Mečislavas Preišogolavičius
dyrektor zarządu Litewskiego Związku Jeździeckiego

Zbigniew Boniek miał duże szczęście

Tylko trochę poobijany

Zbigniew Boniek, wiceprezes PZPN, w niedzielę rano na trasie Warszawa - Wrocław, jadąc swoim volvo, wpadł w poślizg i po przeokołkowaniu kilkudziesięciu metrów znalazł się w rowie.

"Miałem dużo szczęścia. Co prawda poduszki powietrzne nie otworzyły się, ale byłem zapięty pasami. W tym czasie nikt niejechał z naprzeciwka, ani obok szosy nie rosły żadne drzewa.

Samochód nadaje się do kasaacji. W zasadzie nie mi się nie stało. Jestem tylko trochę poobijany" - powiedział Boniek. Do wypadku doszło o godz. 9.45, 15 km przed Oleśnicą. Boniek jechał sam do Wrocławia, aby załatwić kilka swoich spraw.

Sprintem

■ Dobrze spisali się polscy szachiści w rozpoczętych w stolicy Armenii mistrzostwach świata do lat 20. Po dwóch rundach Paweł Blehm i Jan Piński zgromadzili po 1,5 pkt. Gorzej wiodzie się Agnieszce Małras, która ma 0,5 pkt. (SZACHY-MS)

■ Mariusz Czerkowski zdobył kolejną bramkę dla drużyny New York Islanders w meczu kontrolnym przed sezonem NHL. Tym razem Polak uzyskał gola w spotkaniu z New Jersey Devils, ale Islanders przegrali mecz po dogrywce 3:4.

■ Wicemistrz Uniwersjady, Leszek Zblewski (Warszawianka TOP-2000) zwyciężył na stadionie w 15. Biegu Pokoju na dystansie 5000 m (14.53,8).

■ Reprezentacja młodzieżowa (do lat 21) Słowenii, Jugosławii, Rumunii i Polski zagrają w przyszłym tygodniu w Warszawie w turnieju piłkarskim LG Cup'99.

■ Krystian Pfeiffer, Czech David Miketa, Włoch Massimo Valentini oraz Słowak Boris Burgula wygrali w poniedziałek finałowe mecze eliminacji do turnieju głównego Międzynarodowego Turnieju Tenisowego Pekao Open'99 w Szczecinie.



W rozgrywkach ligi włoskiej Juventus Turyn w własnym boisku pokonał w niedzielę Udinese 4:1. Jedną z bramek dla Juventusa strzelił Alessandro del Piero (w środku). Drużyna z Turynu po tym zwycięstwie z 7 punktami zajmuje trzecie miejsce. Tyłek punktów mają prowadzący w rozgrywkach Inter i Fiorentina

Fot. EPA-ELTA

Młodzi polscy piłkarze za burtą ME

Zawinił sędziowie?

Piłkarska reprezentacja Polski do lat 18. zajęła trzecie, ostatnie miejsce w turnieju eliminacji mistrzostw Europy w Hamar. Turniej wygrali Norwegowie, którzy awansowali do kolejnej rundy eliminacji.

Polacy przegrali obydwie mecze - z Norwegią 2:3 (2:0) i z Turcją 3:5 (0:3) - chociaż, zdaniem trenera Krzysztofa Paluszka, o porażkach przesądziła zła praca sędziów. "W czegoś takiego jeszcze nie widziałem. W meczu z Norwegią jeszcze kilkanaście minut przed końcem prowadziliśmy 2:0.

Później zaczęły się dziać niesamowite rzeczy. Czeski sędzia pokazał nam trzy czerwone kartki i podyktował dwa rzuty karne dla Norwegii. W pierwszej połowie nasz bramkarz Mariusz Pawelek został tak poturbowany, że z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu został przewieziony do szpitala, a arbiter praktycznie nie zareagował. Chłopcy byli po meczu załamani i rozgoryczeni" - powiedział Krzysztof Paluszek. "W meczu z Turcją przegrywaliśmy już 0:3, ale w drugiej połowie zdołaliśmy wyrównać. Kolejną bramkę dla Turków austriacki sędzia uznał, mimo, że boczny sygnalizował zagranie ręką, co zresztą potwierdzili postronni obserwatorzy. Spodziewaliśmy się w Norwegii wszystkiego, ale nie takiego sędziowania. Szkoda, że nasze dwuletnie przygotowania poszły na marne" - dodał polski szkoleniowiec.

Jekimow zwyciężył 15. etapu Vuelta Espana

Zmiany nie nastąpiły

Rosjanin Wacław Jekimow (Costab Almeria) został zwycięzcą 15. etapu wyścigu kolarskiego Vuelta Espana, z La Senia do Walencji (193,4 km). Złotą koszulkę lidera zachował Niemiec Jan Ullrich (Telekom).

Jekimow finiszował na czelu grupie dziewięciu zawodników, która uzyskała na mecie przewagę blisko trzydziestu minut nad pelotonem. Rosjanin wyprzedził Amerykanina Frankie Andreu i Włocha Paolo Bettiniego. Czołową grupę uzupełniali ponadto Włosi Cristian Moreni, Eddy Mazzoleni i Mariano Piccoli,

Hiszpanie Igor Flores i Antonio Tauler oraz Francuz Pascal Herve.

Igor Flores próbował zaskoczyć towarzyszy ucieczką długim finiszem, który rozpoczął kilometr przed metą. Specjalista od takiego rozgrywania końcówek etapów jest Jekimow. Rosjanin tym razem był zmuszony gonić rywala. Udało mu się to bez trudu, podobnie jak ogranie na finiszu pozostałych kolarzy.

Zaden z kolarzy z czołowej grupy nie zagrażał zawodnikom z pierwszej dziesiątki klasyfikacji generalnej, w której nie nastąpiły żadne zmiany.

Puchar Federacji: USA - Rosja 4:1

Bez problemu

Po raz szesnasty Puchar Federacji zdobyły Amerykanki, które w kalifornijskim Palo Alto pokonały Rosję 4:1.

Amerkanki sukces zapewniły już sobie po trzech grach, toteż zwycięstwo dwóch ostatnich pojedynków nie miało już znaczenia. Jedyną punkt dla Rosjanek zdobyła Jelena Dementiewa, która pokonała półfinalistkę U.S. Open'99 Venus Williams.

Komplet wyników finału:

- gra pojedyncza
Venus Williams (USA) - Jelena Lichowcewa (Rosja) 6:3, 6:4
Lindsay Davenport (USA) - Jelena Dementiewa (Rosja) 6:4, 6:0
Lindsay Davenport - Jelena Lichowcewa 6:4, 6:4
Jelena Dementiewa - Venus Williams 1:6, 6:3, 7:6 (7-5)
- gra podwójna
Venus Williams/Serena Williams (USA) - Jelena Dementiewa/Jelena Makarowa (Rosja) 6:2, 6:1.

Tragiczna seria na angielskich torach

Zdewastowane zawody

20-letni jeździec zmarł w następstwie obrażeń odniesionych w niedzielnych zawodach w Suffolk. Jest to już piąty zgon zawodnika w ciągu pięciu miesięcy zanotowany na terenie Wielkiej Brytanii w tej dyscyplinie sportu.

Peter McLean zmarł w niedzielę w szpitalu w wyniku ran, jakie odniósł, gdy jego koń nie zaliczył jednej z podwójnych przeszkód. 11-letnie zwierzę w ogóle nie uciepiło.

Tim Taylor, dyrektor torów wycieczkowych zaktualizował, że zawody jeździeckie zostały „zdewastowane” przez ostatnie

wydarzenia. „Wszyscy jesteśmy zaskokowani kolejną tragedią” - dodał Taylor. McLean był drugim jeźdźcą, który w tym miesiącu zginął na angielskich torach wyścigowych. 4 września, podczas zawodów w Burghley, śmierć poniosł 38-letni Simon Long. W sierpniu została przygnieciona przez konia Polly Phillips - reprezentantka W. Brytanii w ubiegłorocznych Światowych Igrzyskach Jeździeckich. Poprzednie dwie tegoroczne tragedie wydarzyły się po tym, gdy konie zrzućli swoich jeźdźców.

Reprezentacja Polski osób niepełnosprawnych zdobyła

17 przepustek na Igrzyska w Sydney

Medalowe żniwo

25 medali, w tym czternaście złotych, cztery srebrne i siedem brązowych - zdobyła reprezentacja Polski startująca w Sewilli w lekkoatletycznych mistrzostwach świata osób niepełnosprawnych.

„Było nam niezwykle miło aż czternaście razy słuchać na stadionie w Sewilli Mazurka Dąbrowskiego” - powiedział trener Kazimierz Żuromski z Polskiego Towarzystwa Społeczno-Sportowego „Sprawni-Razem”. Pięć medali wywalczyła Arleta Meloch z Grudziądza: złote w biegach na 800, 1500 i 5000 m oraz

w sztafecie 4x100 m, a brązowy na 4x400 m. Organizatorzy uznali ją za najlepszą zawodniczkę mistrzostw świata. Dwa rekordy świata ustanowił Krzysztof Kaczmarek (Zduńska Wola) - w pełnięciu kula i rzucie dyskiem.

W klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce zajęła Polska, wyprzedzając dominujące dotychczas zespoły Australii i Hiszpanii. Mistrzostwa świata w Sewilli były ostatnimi zawodami kwalifikacyjnymi do Igrzysk Paraolimpijskich w Sydney. Reprezentacja Polski wywalczyła siedemnaście miejsc.

Kusznierewicz na czele regat w Sydney

Żegluguje najrówniej

Po czterech wyścigach przedolimpijskich regat w Sydney prowadzenie w klasie Finn objął Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa), który o 9 punktów wyprzedza Belga Sebastiena Godefroida. Trzeci jest mistrz Europy, Brytyjczyk Ian Percy.

Jest to spora przewaga mistrza olimpijskiego na początku regat, który w gronie 22. rywali (tak jak w igrzyskach każdy kraj reprezentowany jest tylko przez

jednego zawodnika) żegluguje najrówniej. Kusznierewicz był szósty, trzeci, drugi i czwarty. W poniedziałek siła wiatru na oceanie przekraczała 6-7 stopni w skali Beauforta, a fale były tak duże, że nie było widać masztów łodzi klasy 470. Brązowi medalści mistrzostw świata, mistrzowie Uniwersjady - Tomasz Stańczyk i Tomasz Jakubiak (Baza Mragowo), którzy w drugim wyścigu popełnili fałstart, po pięciu zajmują 18. miejsce.

„New York Times” o latynizacji społeczeństwa USA

Coraz bardziej latynoskie

Stany Zjednoczone tracą swój europejski charakter i stają się coraz bardziej latynoskie - ocenia niedzielną „New York Times”. Według najnowszych danych, w USA mieszka już 31 mln osób pochodzenia latynoskiego.

Przewiduje się, że liczba ta wzrośnie tak znacznie, że Amerykanie pochodzenia latynoskiego prześcigną pod względem liczności amerykańskich Murzynów. Według danych ze spisu powszechnego z 1990 roku, 12 proc. z około 270 mln Amerykanów to ludzie czarnoskórzy. Zdaniem „New York Timesa”, z obecnych tendencji demograficznych wynika, że liczba Latynosów mieszkających w USA może się zwiększyć w następnych 50 latach do 1/4 lub nawet 1/3 ogółu społeczeństwa. Gazeta zauważa, że wiele czasopism w USA zwraca uwagę na postępujący proces latynizacji kultury masowej. W ostatnich miesiącach bardzo popularną wykonawczynią piosenek z gatunku pop jest np. Jennifer Lopez z Portoryko, a w baseballu dominuje przybysz z Dominikańczyka, Sammy Sosa. Dziennik podkreśla, że o ile w przeszłości Latynosi szybko się amerykanizowali, teraz proces asymilacji przebiega wolniej. Sprzyja temu zarówno bardziej tolerancyjna polityka rządu USA, jak i większa samoświadomość Latynosów.

Setki bukietów dla Sophii Loren

Kuchnia - tajemnicą urody

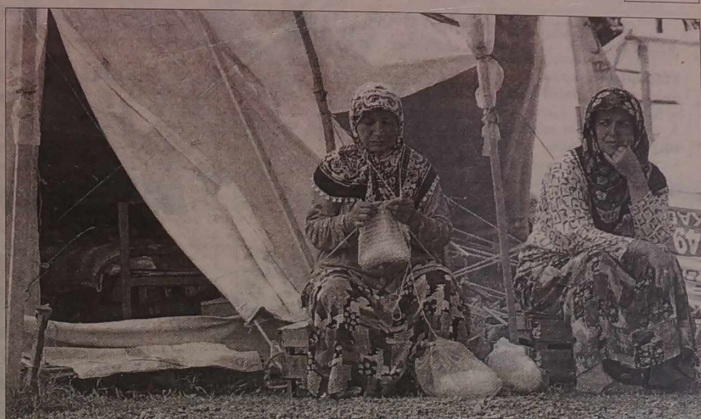
Sławna włoska aktorka filmowa Sophia Loren skończyła w poniedziałek 65 lat.

Gwiazda nie chciała żadnych uroczystości. Zapowiedziała prasie, że spędzi dzień urodzin w swoim domu w Genewie w towarzystwie męża - Carlo Pontiego i dzieci. Od rana włoskie radio podawało, że do domu Loren nadechodzą setki bukietów i telegramów z życzeniami z całego świata. Najbliższym publicznym wystąpieniem Sophii Loren będzie udział 29 września w pokazie kolekcji mody Giorgia Armaniego w Mediolanie. Aktorka zapowiedziała, że w październiku ukaze się we Włoszech druga jej książka kucharska, poświęcona głównie kuchni neapolitańskiej. Jej zdaniem, w kuchni tkwi bowiem tajemnica urody kobiet. Wszystkim poleca dobre jedzenie i długie spanie jako receptę na zachowanie dobrej kondycji przez długie lata.

Stratowana przez słońca

Niemiecka turystyka została w niedzielę strątowana przez słońca w rezerwacie na południu Sri Lanki, podała w poniedziałek miejscowa prasa.

Niemka zwiędła wraz z grupą sześciu turystów rezerwat Bundala, położony 250 km na południe od stolicy kraju, Kolombo. Gdy zgubiła się w dżungli, została strątowana przez słońca.



Tureckie kobiety, jak jest w zwyczaju, dziergają na drutach na znak żałoby po utracie bliskich w wyniku trzęsienia ziemi. Tysiące mieszkańców opuściło ten region, który ostatnio nawiedziły katastrofalne głębsi żywiołowe. Fot. EPA-ELTA

Przemyciony przez trzy granice

Bułgarska policja odnalazła w warsztacie w Sofii mercedesa na należącego do białoruskiego rządu. Nikt nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób wóz znalazł się w Bułgarii, oddzielonej od Białorusi trzema granicami.

W Bułgarii, gdzie rocznie sprzedaje się około 7 tysięcy nowych samochodów, liczba skradzionych pojazdów przekracza w skali roku osiem tysięcy. W pierwszym półroczu 1999 roku skradziono już 4.700 samochodów, z których około połowy udało się odzyskać.

Okradziono willę byłego premiera Czech Vaclava Klause

Wiedzieli co brać

Niezłapani sprawcy spłądowali z soboty na niedzielę willę Vaclava Klause, b. premiera, obecnie przewodniczącego izby niższej czeskiego parlamentu i szefa opozycyjnej Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS).

Dom Klause, mieszczący się w praskiej dzielnicy nr 6, był chroniony przez prywatną firmę ochroniarską, wynajętą przez Izbę Deputowanych parlamentu. W czasie incydentu w domu nie było ani Klause, ani jego żony. Według szefa resortu spraw wewnętrznych Vaclava Grulicha, włamywacze byli bardzo dobrze przygotowani. „Było jasne, że wiedzieli co ich interesuje i dokonali dokładnej selekcji cennych rzeczy”, powiedział Grulich. Wyraził też opinię, że gdyby domu chroniła policja, do kradzieży by nie doszło. Policja nie podała - co ukradziono z willi Klause. Sam Klaus powiedział, że z domu wyniesiono sporo cennych rzeczy należących do niego i jego żony.

WTOREK
21 WRZEŚNIA

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Teletubbies”. 16.00 - Film dok. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Trembita. 17.20 - Show. 17.45 - Program publ. 18.30 - Milionier. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Bez pracy nie ma kołaczy. 19.25 - Teletaklowy. 19.30 - Na arenie sportów. 20.00 - Jeszcze nie spój. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.45 - S. „W poszukiwaniu prawdy”. 22.40 - Kaunas jazz 99. 23.00 - Dziennik wieczorny.



5.45 - Teleshop. 6.15 - Poranne kolo. 8.20 - Rozmaitości. 8.30 - S. „Miłose wizer”. 9.15 - S. „Bez domu jest źle”. 9.40 - S. „Oszustwo”. 10.25 - Babie lato. 11.10 - Kuchnia pani Grażyny. 11.35 - ABC zdrowia. Astma oskrzelowa. 12.00 - Nowa komunikacja. 12.25 - Teleshop. 12.55 - S. „Dzina moich marzeń”. 13.25 - Klub krokodyli. 14.05 - S. „Marisol”. 14.50 - S. „Nove przygody z Robin Hooda”. 15.35 - S. „Rodzinka Adamsów”. 16.00 - S. „Miłose wizer”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - S. „Oszustwo”. 18.00 - Ukryta kamera. 18.10 - S. „Marisol”. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Niury. 20.20 - S. „Sąsiedzi”. 20.50 - Rozmaitości. 21.00 - S. „Prezident”. 21.50 - Ukryta kamera. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Forma. 22.45 - Film krym. 23.25 - S. „Renegat”.



6.00 - DW. 6.30 - Pod innym

kątem. 7.00 - S. „Dziennik Danieli”. 7.45 - S. „Kamila i Nano”. 8.30 - S. „Moja jedyna”. 9.15 - Klub filmowy. 11.00 - Przegląd krym. 11.10 - Pod innym kątem. 11.40 - Rowerowe show. 11.50 - S. „Na zdrowie”. 12.15 - S. „Szczury wodne”. 13.00 - Jablko Adama. 13.30 - Jak się czujecie? 14.00 - Na jednym końcu haczyk. 14.30 - Pod innym kątem. 15.00 - Kanaleza. 15.30 - Rowerowe show. 16.00 - S. „Dziennik Danieli”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - S. „Kamila i Nano”. 17.45 - Pieśń dnia. 17.55 - S. „Moja jedyna”. 18.45 - Wiadomości. 19.10 - Przegląd krym. 19.20 - Program. V. Matulevičiusa. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Film krym. „Komisarz Szymański”. 21.45 - Spojrzenie. 22.00 - S. „Niech krew się leje”. 22.30 - S. „Na zdrowie”. 23.00 - Przegląd UEFA. 24.00 - Przegląd krym. 0.10 - Rowerowe show. 0.20 - Program V. Matulevičiusa. 0.55 - 6.00 - DW.



6.25 - Teleshop. 6.55 - S. „Niebo Afryki”. 7.15 - Dla dzieci. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Rosalia”. 8.45 - S. „Bez ciebie”. 9.30 - S. „Uroczyska i dzielnice”. 10.00 - Teleshop. 10.30 - S. „Dzina moich marzeń”. 11.15 - Program kulinarny. 11.40 - Za rogiem. 12.05 - Komedja „Dziennik Bena”. 12.30 - S. „Melrose Place”. 13.15 - S. „Morderczy wampirów”. 14.00 - S. „Park Centralny”. 14.50 - Film anim. 15.15 - S. „Santa Barbara”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Bez ciebie”. 16.55 - S. „Angela”. 17.45 - S. „Uroczyska i dzielnice”. 18.05 - Metropoli. 18.10 - S. „Rosalia”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 -

Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Jutrzejka gazeta”. 21.00 - TV „Lietuvos rytas”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - Film fab. „Biały płot”. 23.00 - S. „Szpital polowy”. 23.25 - Film fab. „Ostateczna transakcja”.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Kanal muz. 9.00 - Z Moskwy. 9.05 - Muzyka. 9.10 - Czerwinka. 10.00 - Film my anim. dla dzieci. 10.40 - Podoba się - oglądaj. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.05 - Teleshop. 13.40 - S. „Po prostu Maria”. 14.30 - Towary i usługi. 14.40 - Podoba się - oglądaj. 15.00 - Z Moskwy. 15.10 - Telefon 235560. 15.40 - Kanal muz. 16.10 - Patrol drogowy. 16.30 - S. „Grace w opałach”. 16.55 - Podoba się - oglądaj. 17.05 - S. „Robin Hood”. 18.00 - Z Wilna. 18.20 - W świecie ludzi. 18.40 - Humor. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Stolica. 20.20 - Towary i usługi. 20.30 - Satyrkon. 20.45 - Patrol drogowy. 21.00 - Z Moskwy. 21.15 - Podoba się - oglądaj. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Po prostu Maria”. 23.05 - S. „Grace w opałach”. 23.25 - S. „Wyznania erotyczne”. 23.35 - Kanal muz.



16.30 - Najpiękniejsze zagrody Litwy. 17.00 - S. „Umieść dwukrotnie”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Oferta. 18.10 - Zadzwoń i poznaj. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Umieść dwukrotnie”.

krotnie”. 20.00 - Bądźmy zdrowi. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Koncert z okazji urodzin S. Jesienina. 22.00 - Magazyn medyczny. 22.10 - Oferta. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Turystyka.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.05 - Wiadomości. 7.15, 17.45 - S. „W imię miłości”. 8.15 - Panorama śmiechu. 8.45 - Spojrzenie. 9.20 - Biblioteka domowa. 9.35 - Tajemnice rodziny. 12.30 - Razem. 13.15 - Kreskówki. 13.30 - Dobra okazja. 14.15 - Do lat 16 i więcej. 14.45 - Film krym. „Naszyjnik Charlotty”. 16.15 - Kalambur. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Temat. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - A jednak. 19.50 - Komedja „Za wytrzną dom towarowego”. 21.35 - Film krym. „Operacja Topaz. Interpol kontra „księżę”. 22.20 - Kłosek. 22.50 - S. „Piątek, trzynastego”.



14.30 - S. „Pymorskie”. 15.00, 17.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości. 15.20 - Wieża. 15.55 - S. „Kornisz Rex”. 17.30 - Fontanna. 18.00 - S. „Zwyczajne prawdy”. 19.45 - Film fab. „Czas w ogniu”. 21.30 - Ludzie chcą wiedzieć. 21.45 - Od działy dymu. 22.00 - Post scriptum. 23.20 - Sklep na karapię.



6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Sportek krajowy. 8.05 - Dziennik-telegram. 8.15 - Krakowski Przegląd. 8.25 - 8.30 - Wiadomości. 8.45 - „Klan” - serial prod. pol. 9.05 - „Bandu Rudo Pawajka” - serial dla młod-

dych widzów. 9.35 - Sportowy tydzień. 10.35 - Frona. 11.00 - Dialogi z przeszłości. 11.30 - Magazyn Polonijny z Wielkiej Brytanii. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - „Jena, do domu” - film fab. prod. pol. 13.40 - „Jerzy Pilch. Wyznania człowieka, piszącego po polsku” - film dok. 14.40 - Program publicystyczny. 15.00 - Wiadomości.

15.10 - Twarzą w twarz z Europą. 15.30 - Przygoda z woj. 16.00 - Panorama. 16.10 - Rozmowy z Jerzym Markuszewskiego z K. Brandysem. 16.30 - Telexpress Junior. 16.35 - Rower Błękitny. 16.45 - Telexpress. 17.15 - „Banda Rudo Pawajka” - serial dla młodych widzów. 17.45 - Krzyżowca szczęścia - teleturniej. 18.10 - Zaproszenie - program krajowoznawcy. 18.30 - Tata, a Marcin powiedział. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Klan” - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Film dok. 20.50 - Wieści polonijne. 21.00 - Panorama. 21.30 - „Życie Kamil Kuranta” - serial prod. pol. 22.30 - Program publicystyczny. 23.30 - „Zrywając łańcuchy” - film. 24.00 - Wiadomości. 0.15 - W centrum uwagi. 0.30 - Krzyżowca szczęścia - teleturniej. 0.55 - „Klan” - serial prod. pol. 1.20 - „Reksio” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 2.00 - Film dok. 2.30 - Wieści polonijne. 3.00 - Panorama. 3.30 - „Życie Kamil Kuranta” - serial prod. pol. 4.30 - Program publicystyczny. 5.30 - „Zrywając łańcuchy” - film.

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Świat według Bundych”.

ZSA „STIMEKSA”
Kuzbaski węgiel
najwyższej jakości
290 Lft.
Tania dostawa.
Ul. Titnaglo 78, Vilnius.
Tel. 60 19 83, 64 34 07

- amerykański serial komed. 7.30 - Polityczne graffiti. 7.35 - „Go-dzila” - serial anim. dla dzieci. 8.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. 8.30 - „Tarzan” - amerykański serial przyg. 9.00 - „Allo, Allo” - ang. serial komed. 9.30 - „Paloma” (Meksyk). 10.15 - Real TV. 10.30 - „Xena, wojownicza księżniczka” - amerykański serial przyg. 11.30 - „Mortal combat” (USA). 12.30 - Idź na całość - show z nagrodami. 13.30 - „Świat według Kiepskich” - pol. serial komed. 14.00 - Oskar. 14.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 15.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.45 - S. „Po prostu miłość” (Brazylia). 16.45 - „Renegat” - amerykański serial sensac. 17.35 - „Legenda kung-fu” - amerykański serial sensac. 18.30 - Super Express TV. 18.45 - Informacje. 18.50 - Prognoza pogody. 18.55 - „Paloma” - meksykański teleturniej. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - Real TV. 20.00 - „Miodowe lata” - pol. serial komed. 20.35 - „Rocky” (USA). 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.45 - Telewizyjne biuro śledcze - magazyn kryminalny. 23.15 - Wyniki losowania Lotto. 23.20 - Informacje i biznes informacje. 23.35 - Prognoza pogody. 23.40 - Polityczne graffiti. 23.55 - Bumerang. 0.25 - Super Express TV. 0.40 - „Nikita” - amerykański serial sensac. 1.30 - Muzyka na bis.

Deszcze, ale ciepło

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, krótkotrwałe opady deszczu. Wiatr południowo-wschodni, 7-12 m/sek. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 17-22 stopnie.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 9-11, w dzień 19-21 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady deszczu. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 14-19 stopni ciepła.

Wyniki losowania z dnia

18 09 1999

Nr 1202



02 03 04 10 15 17 23 26 28 29
37 39 40 43 45 46 47 52 54 59

Wyniki losowania z dnia

18 09 1999

Nr 310



10 11 18 23 26 29 + 17
6 liczb - 235323 Lt, 5+1 -4277 Lt, 5 -152 Lt,
4+1 -152 Lt, 4-14 Lt, 3+1 -5 Lt, 3-3 Lt, 2+1 -2 Lt.

Wyniki losowania z dnia

19 09 1999

Nr 180



62 52 20 65 55 38 40 57 26 33 03 74 70 15 66
59 10 68 07 05 16 36 45 04 30 34 64 54 12 49
02 43 31 08 71 13 (cztery kąty)
22 18 01 (linia), 39 21 58 (przekątne),
41 46 48 47 60 25 42 11 35 37 (cała tabela)
Wygrane:
cztery kąty - 3 Lt, linia - 8 Lt,
przekątne - 32 Lt, cała tabela - 17893 Lt.

Nagrody dodatkowe:

Samochód - los nr 0288385, lodówki - 00*9953, odkurzacze 04*7996, pralki - 00*4047, kombajny kuchenne - 04*1847, zmywarki naczyń - 03*5697, Kuchenki mikrofalowe - 04*5261, sokowirówki - 01*6426, 5000 Lt. Nagroda - 00*0603, wycieczka do Paryża - 04*5130, zaproszenie do Gry Tysiąclecia - 01*4218.

DROBNE

Zatrudnimy krawcowe.
Tel. 75-07-18

Stale skupujemy utuczone krowy.
Wilnius, tel. (8-22) 320-360, 8-299-92554.

(Zam. 327)

Kobieta po ukończeniu uniwersytetu (filolog) poszukuje pracy.
Tel. 67-70-49.

Kobieta z doświadczeniem dotarpatry dziecku.
Tel. 75-53-36.

Potrzebna pomoc w ogrodzie na Antokolu.
Tel. 77-98-50 (wieczorem).

Młoda dziewczyna poszukuje pracy sprzątaczką w mieszkaniu lub w biurze.
Tel. 41-09-12, 34-60-15 (od godz. 20.00).

UAB „Lita - West” skupuje metale kowalne.
Wilnius, tel. 76-06-91, Šiaurės miestelis, 244 korp. (licencja 45).
(Zam. 331)

Przyjmę na mieszkanie starszą inteligentną panią ewentualnie dziewczynę do pomocy w domu.
Tel. 32-19-98, prosić Władysława.

23, 24, 25, 26 września 1999 r. na Litwie w Wilnie odbędzie się międzynarodowy kongres-seminarium uzdrawiaczy, ekstrastrenów, parapsychologów, medyków - „Otulimy Ziemię Miłością”.

Początek o godz. 10.00
Zwraćć się: Vilnius, Antakalnio 54, tel. 52-07-68, 8-299-68907.

Udzielam korepetycji z jęz. angielskiego.
Wilnius, tel. 44-98-67.

(Zam. 323)

Niedrogo naprawiamy radiotelefony, telefony komórkowe, telefony utrwalające numery, faksy, aparaturę wideo i audio.
Wilnius, Kauno 34, tel. 33-14-69.

(Zam. 312)

Sprzedajemy sęki brzozone na opał. Cena 1 m sześć. - 18 Lt. Możemy przywieźć.
Wilnius, tel. 51-42-98, 8-299-66673.

(Zam. 314)

Lekcje języka angielskiego. Tłumaczenia. Pomoc przed egzaminami.
Tel. 41-72-22.

(Zam. 275)

W Wilnie!

od 26.08
do 03.10

Przy al. Laisvės, naprzeciw Centrum Handlowego
"Mada" i "Pasidaryk pats"

Międzynarodowe Święto Cyrku!

W programie - popisy egzotycznych

zwierząt "Baśnie wschodnie"

Po raz pierwszy na Litwie tresowane wilki!

Na arenie boksować się będzie kangur

Taison!

Wystąpią również ekwilibryści, akrobaci,

zonglerzy, iluzjoniści.

A zabawić będzie jeden z najwybitniejszych

w Europie clownów-mimów

Mister Arkado,

uczeń nieodżałowanego Jurija Nikulina

Michail Mingazow.

Zapraszamy:

we wtorki, środy, czwartki, piątki o godz. 18.00

w soboty, niedziele o godz. 14.00 i 18.00.

Kasa czynna jest obok cyrku od godz. 9.00 do 19.00.

Cena biletu od 8 do 12 Lt.

Dyrektor - kierownik artystyczny Petras Variakojis

(Zam. 297)

Doświadczona nauczycielka udziela korepetycji z matematyki każdego poziomu, a także korepetycji uczniom klas początkowych.
Tel. 61-10-11.

(Zam. 315)

Sprzedam ziemiaki różnych odmian. Dostarczę.
Tel. 53-12-65.

Tanio sprzedam sprawne techniczne „Ziguli WAZ 2102”.
Tel. 75-61-63.

Naprawiamy lodówki w Wilnie i rejonach.
Wilnius, tel. 72-15-40.

(Zam. 238)

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.
Tel. 8-288-49266.

(Zam. 38)

Dziewczyna pilnie wynajmie pokój w dzielnicy Viršuliškės, Karoliniškės, Justiniškės.
Wilnius, tel. 41-37-71.

Wykształcona dziewczyna (27 lat), Polka, zapiekuje się domem oraz dziećmi.
Wilnius, tel. 42-72-35.

Sprzedaję dwupokojowe mieszkanie przy ul. Minties (bez pośredników).
Tel. 79-98-91.

(Zam. 333)

TERAPIA LASEROWA I ECHOSKOPIA
Laser leczy alergię, zapalenie zatok nosa, zwyrodnienie kręgosłupa, podagrę, wrzody, kurczaki u dzieci, nadciśnienie. Przeprowadzamy diagnostykę komputerową i echoskopię narządów wewnętrznych.
Wilnius, tel. 69-27-34, 65-22-28.
(Zam. 329)

Mechanik maszyn do szycia poszukuje pracy.
Tel. 42-26-66.

Uczę języka angielskiego.
Wilnius, tel. 67-31-46.
(Zam. 339)

Kobieta (29 lat) poszukuje pracy florystki.
Tel. 75-48-27 (wieczorem).

Sprzedam „Wielką Encyklopedię Powszechną Ilustrowaną” (54 t.) oraz „Wielką Encyklopedię Powszechną” (13 t.)
Wilnius, tel. 46-81-07.
(Zam. 340)

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Wojdatch (2 piętro).
Tel. 54-21-76.



Wydawca SA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_wiln@post.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora** Krysytina Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andrzej Maikianis, **zastępcza sekretarza** Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Jullitta Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** (tel. 42-79-04).

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Kalendarium

- * Wtorek (21. IX) jest 264 dniem 1999 r.
- Do 2000 roku pozostało 101 dni.
- * Znak Zodiaku - Panna.
- * Imieniny: Hipolita, Jona-sza, Mateusza, Miry.
- * Wschód Słońca - 6.01, zachód - 18.22.
- Długość dnia 12 godz. 21 min.
- * Księżyca. Przed pełnią od 17 września.

KURS WALUT**Bank Litewski**

Oficjalny kurs na
21 września 1999 r.
Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty	Litwa jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1732
Dolar australijski	2,5800
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1148
Korona duńska	0,5615
Funt brytyjski	6,4848
Krona estońska	0,2667
100 jeniów japońskich	3,7059
Dolar kanadyjski	2,7161
Lat lotewski	6,8178
Złoty polski	0,9784
Korona norweska	0,5088
Rubel rosyjski	0,1571
Korona szwedzka	0,4844
Frank szwajcarski	2,6008
100 tys. lir tureckich	0,8717
Grivna ukraińska	0,9022
100 forintów węgierskich	1,6348
10 tys. rumuńskich lei	2,4413

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564	funda irlandzkiego
13,7603	szylinga austriackiego
40,3399	franka belgijskiego
166,386	pesety hiszpańskiej
1936,27	liry włoskiej
40,3399	franka luksemburskiego
2,20371	guldena holenderskiego
200,482	eskudo portugalskiego
6,55957	franka francuskiego
5,94573	marki fińskiej
1,95583	marki niemieckiej

Kursy kierowców wszystkich kategorii
ZSA „Senasis Fajetonas”

B - dla amatorów
BC, C, D, E - dla zawodowców
Literatura metodyczna - bezpłatna.
System zniżek Klasa komputerowa.
Nauka w językach litewskim i rosyjskim.

Naujogij Vilnia, A. Kojelavicius 188,
tel./faks. 67 77 14, 67 76 05 (od godz. 9 do 19).
(Zam. 272)

kultura, „Vilniana”. Halina Jokielaitė (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alvida Bajor (tel. 42-79-64), **prawo** - Alvida Bajor (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kodzowska (tel. 42-90-81), **młodzież** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), **fotoreporter** - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Danusz Guszczka (tel. 42-78-90), **reklama i kolportaż** (tel. 42-69-63), **rejon selednicki** - Piotr Ryn-giewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczyńska (tel. 8-238-2116).

Dyz. redaktor **Helena Gładkowska**